

# ROTA

Słyszalne na Litwie na falach krótkich

poniedziałek - sobota - od 7<sup>00</sup> do 9<sup>15</sup>,  
niedziela - od 8<sup>00</sup> do 10<sup>00</sup> - 15455 kHz (25 m).  
Codziennie od 17<sup>00</sup> do 24<sup>00</sup> - 7400 kHz (41 m)

## DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

2-8 maja 2024 r., nr 1306

Litewscy biskupi skierowali list do wyborców

### Działać w oparciu o autorytet Stwórcy

„Jakimi zasadami i wartościami powinna się kierować osoba godna zaufania obywateli, aby ich reprezentować na stanowisku prezydenta Litwy, w Sejmie czy w Parlamencie Europejskim? Demokracja opiera się na uświadomieniu, że istnieją oczywiste prawdy, którymi powinni kierować się ludzie i społeczeństwo. Są to dobra rozpoznawalne w naturze ludzkiej, które władze muszą chronić: ochrona życia człowieka, kolebka jego narodzin – związek mężczyzny i kobiety, rodzina oraz wolność życia według własnych przekonań, bez naruszania dobra wspólnego, sprawiedliwość społeczna, rzeczywiste poszanowanie wolności sumienia człowieka i ochrona jego godności. Społeczeństwo zachowuje wolność i rozwija się tylko wtedy, gdy mężczyźni i kobiety sprawujący władzę potrafią rozpoznać i bronić tych dóbr” – napisali litewscy biskupi w liście, skierowanym do wyborców.

Drodzy rodacy, bracia i siostry!  
Rok 2024 jest wyjątkowy zarówno dla Litwy, jak i całej Europy. W tym roku w naszej Ojczyźnie odbędą się aż trzy bardzo ważne wybory. 12 maja wybierzemy prezydenta Republiki Litewskiej i jednocześnie odbędzie się referendum w sprawie możliwości zachowania przez naszych rodaków obywatelstwa litewskiego po uzyskaniu obywatelstwa innego państwa przyjaznego naszemu krajowi. 9 czerwca wybierzemy naszych przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego, a 13 października tego roku – do Sejmu Republiki Litewskiej. Wybory są bardzo ważną częścią życia w wolnym i demokratycznym

kraju, dlatego też bardzo ważny jest aktywny, świadomy i odpowiedzialny udział obywateli w zarządzaniu swoim państwem. Od tego zależy pomyślność wolnej osoby i społeczeństwa demokratycznego. Udział w głosowaniu i jego wyniki stanowią o dobru wspólnym całego kraju, ukazują naszą jedność i solidarność oraz kształtują przyszłość narodu. Kto jest godny podjęcia tej bardzo odpowiedzialnej służby zarządzania krajem? Przede wszystkim ci, którym zależy na dobru społeczeństwa, jego bezpieczeństwie i ochronie wolności. To ci, którzy swoim działaniem potrafią wykazać troskę o interesy oby-

Dokończenie na s. 7



Niebowskazy

#### Nagroda

Przyszła rozpacz przeprosić  
że jest rozpaczą  
- Najdroższa – mówię do niej  
za co przepraszasz  
za co

Dobroć nagrodą za smutek  
pies ranę wylizę  
od rozpaczki do wiary najbliższej

Ks. Jan Twardowski

## Traktat złamanych zobowiązań



Litwa, Wilno, 26.04.1994 r. Prezydent Wałęsa i prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas podpisali traktat o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy. Fot. PAP/M. Belina-Brzozowski

**Mija 30. rocznica zawarcia Traktatu o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy między Polską a Litwą. Smutna to jednak rocznica. A wszystko za przyczyną niewypełnienia, a wręcz jednostronnego łamania przez Litwę traktatu. Są to praktyki urągające wszelkim standardom europejskim, sprzeczne z podpisanymi przez Litwę umowami międzynarodowymi.**

W świetle politycznych światła trwa od lat żenujący spektakl litewskiej gry na zwłokę, klasycznego przeciągania liny z Polską. A w cieniu tej gry łamane są prawa polskiej

Dokończenie na s. 4

Partie wylosowały numery list wyborczych w wyborach do Europarlamentu

### „Szóstka” dla AWPL-ZChR

**W miniony piątek, 26 kwietnia, Główna Komisja Wyborcza zorganizowała w Sejmie losowanie numerów list wyborczych. Numery, które wylosowały przedstawiciele partii politycznych, biorących udział w czerwcowych wyborach do Parlamentu Europejskiego, będą wpisane do kart wyborczych.**

Wśród uczestniczących w wyborach partii rozlosowano 17 numerów. Numer 6 przypadł Akcji Wyborczej Polaków na Litwie-Związkowi Chrześcijańskich Rodzin. W imieniu partii losy ciągnął Czesław Olszewski, poseł na Sejm RL z ramienia AWPL-ZChR.



**Wyniki losowania wypadły następująco:**  
Lista nr 1 – Partia Wolności  
Lista nr 2 – Partia Socjaldemokratyczna

Dokończenie na s. 7

### Maksyma tygodnia:

„Każdemu zdarza się być głupcem przynajmniej przez pięć minut dziennie. Mądrość polega na tym, by nie przekroczyć limitu”.

Elbert Hubbard



## Pieśni pogrzebowe i modlitwy są mostem łączącym nasze życie z życiem wiecznym

Pani Wanda Charitonowa i pani Stanisława Białas są to osoby znane i lubiane w naszej rudnickiej parafii. Swą modlitwą i śpiewem towarzyszą zmarłym w ich drodze do innego świata. Często mówimy o nich śpiewaczki pogrzebowe. Pieśni pogrzebowe, które słyszymy w ich wykonaniu, pełnią ważną rolę, pomagają rodzinie i znajomym wyrazić swój smutek i miłość do zmarłego. Są one głęboko zakorzenione w naszej tradycji i kulturze.

I choć dzisiaj nierzadko zdarza się na pogrzebach słyszeć muzykę żałobną z płyty, śpiewom i modlitwom „na żywo” nic nie potrafi jednak dorównać, bo każda pieśń pogrzebowa ma swoje unikalne przesłanie. Niektóre proszą o miłosierdzie i pokój dla duszy zmarłego, inne zaś przypominają o życiu wiecznym po śmierci i o nadziei na spotkanie z Bogiem. Niewątpliwie, że wszystkie pieśni pogrzebowe i modlitwy są mostem łączącym nasze życie z życiem wiecznym i odgrywają ważną rolę w wyrażaniu żalu po stracie bliskich i nadziei na życie wieczne. Nasze panie mają bogaty repertuar pieśni i modlitw pogrzebowych, dlatego są zapraszane na wszystkie pogrzeby w pobliskich miejscowościach. Obydwie mają piękne głosy, pani Stanisława odziedziczyła go po ojcu, który też był śpiewakiem pogrzebowym i przekazał córce swą kantyczkę, z której pani Stanisława przepisała modlitwy i pieśni pogrzebowe.

W 2003 roku wróciła do swej



rodzinnej wsi Rudnia i z nieżyjącymi już dzisiaj Krystyną Tankun i Ireną Pitikonis śpiewała na pogrzebach w pobliskich miejscowościach. Od roku 2009 śpiewa na pogrzebach z panią Wandą. Ich śpiewy i modlitwy są prawdziwym ukojeniem dla bólu ludzi po stracie najbliższych. Odprowadzają zmarłych na miejsce ich wiecznego spoczynku. Ile osób odprowadziły w ostatnią drogę, żadna z pań nie potrafi odpowiedzieć. I obecnie mimo tego że obie są w sędziwym wieku, żyją pełnią życia, zawsze są życzliwe, towarzyskie,

otwarte na rozmowę z ludźmi, cieszą się, że okres strasznej pandemii minął, kiedy Msze św. słuchały w radiu, a obecnie mogą każdą niedzielę uczestniczyć we Mszy św. w swym rodzinnym rudnickim kościele, gdzie swoją obecnością tworzą niepowtarzalny klimat serdeczności i szacunku do bliźniego. A dla wielu parafian są prawdziwym źródłem inspiracji do czynienia dobra bliźniemu. Jesteście niepowtarzalne. Szczęść Boże, na każdy dzień Waszego życia.

**Janina Butkevičienė,**  
parafianka.

## Nowe możliwości współpracy



**W dniach 19-21 kwietnia pracownicy Centrum Kultury w Rudominie gościli w Warszawie na zaproszenie Domu Kultury „Śródmieście”.**

W skład delegacji weszli: Lilia Andruszkiewicz – kierowniczka Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki Samorządu Rejonu Wileńskiego, Wioleta Cereszka, dyrektorka Centrum Kultury w Rudominie oraz admi-

nistratorzy filii tej placówki kulturalnej.

Celem wizyty było nawiązanie współpracy z polską placówką kulturalną. Uczestnicy wyjazdu w ramach tej wizyty mieli okazję zapoznać się z działalnością Domu Kultury „Śródmieście”, poznać kadrę tej placówki kulturalnej.

Pracownicy Domu Kultury w Rudominie przedstawili swoim kolegom z Polski działalność swojej placówki oraz filii. Podczas pobytu

w Warszawie zwiedzili miasto, zachwycając się pięknem polskiej stolicy, jak też oglądali ciekawy spektakl poznając polską sztukę.

Mamy nadzieję, że nawiązane kontakty przyniosą w przyszłości ogromne profity i zaowocują piękną współpracą tych dwóch placówek kulturalnych.

**Centrum Kultury  
w Rudominie**

## WIEŚCI z Wileńszczyzny

### Jubileusz ks. Jonasa Varaneckasa

22 kwietnia proboszcz parafii trockiej ksiądz dziekan Jonas Varaneckas obchodził jubileusz 60-lecia urodzin. Z tej okazji po Mszy św. w Bazylice Nawiedzenia NMP w Trokach, w 4 Niedzielę Wielkanocną, jako Niedzielę Dobrego Pasterza, był odczytany list papieża Franciszka z błogosławieństwem dla jubilata. Życzenia dla swego proboszcza złożyli parafianie, wręczając mu prezent – ornat uszyty w prestiżowym zakładzie krawieckim „Sacra domus dura” we Włoszech. Gratulowali mu pięknego jubileuszu mer rejonu trockiego Andrius Šatevičius, starościna Trok Vilma Puišienė, posłowie na Sejm RL Edita Rudilienė i Kęstutis Vilkauskas oraz in.

### W krainie bajek



23 kwietnia w Centrum Kultury w Rudziszkach odbył się po raz szósty festiwal muzyki i teatru „W krainie bajek”, którego organizatorem był lokalny żłobek-przedszkole „Pasaka”. Teatralną podróż po krainie bajek rozpoczęli nauczyciele przedszkola w strojach dużych krasnoludków. Występujące grupy prezentowały scenki z różnych znanych bajek. Wystąpili także aktorzy zawodowi z Wilna.

### Szkolenia w Połukniu

W starostwie połukniańskim odbyły się szkolenia w zakresie prewencji przeciwpożarowej i obrony cywilnej. Ich inicjatorami były doradczynie administracji samorządu rejonu trockiego Valentina Naudžiniene i st. specjalistka służby ratownictwa przeciwpożarowego w Trokach Viktorija Aleknavičienė. W szkoleniu wzięło udział 30 przedstawicieli miejscowych wspólnot.

### Zajęcia dla pszczelarzy

Litewska Akademia Weterynaryjna 8 i 18 maja rozpoczyna 40-godzinny kurs nauczania z praktycznymi zajęciami dla pszczelarzy rejonu trockiego. Nauczanie będzie się odbywać w Starej kybiniarni we wsi Sausiu przy ul. Logistikos 4. Chętni udziału w nim powinni zarejestrować się pod nr tel 867013140. lub emailiem zydrune.gustaikiene@lsmuni.lt/

### W intencji matek

Z okazji Dnia Matki 5 maja o godz. 12.00 w kościele św. Jana Chrzciciela w Czabiszkach będzie sprawowana Msza św. w intencji matek. Po nabożeństwie odbędzie się koncert z okazji obchodzonego na Litwie Dnia Matki, podczas którego wystąpi solistka Giedrė Baltakytė i lokalny zespół wokalny par „Lyrą”. Także w Kiernowie, w kościele MB Szkaplerznej 5 maja o godz. 13.00 odbędzie się Msza św., podczas której kapłan ją celebrujący i wierni będą się modlili w intencji matek. Po Mszy św. z koncertem wystąpi solistka Lina Rovaitė i akordeonista Audrius Daičiauskas.

### Spektakl w Szyrwintach

7 maja w Centrum Kultury w Szyrwintach o godz. 18.00 odbędzie się prezentacja spektaklu „Sąsiedzi bez więzi” („Kaimynai be ryšio”) w reżyserii Ramūnasa Cicėnasa. Sztukę wystawi teatr „Kitoks Teatras”. Jest to komedia o dziwnych sąsiadach, niespodziewanej miłości, zagmatwanych stosunkach rodzinnych.



### Wystawa malarska w Podbrodziu

3 maja w Centrum Kultury w Podbrodziu o godz. 16.00 odbędzie się wernisaż malarski Aldony Juršenaitė-Ragelskienė. Wystawę można oglądać codziennie od godz. 10.00 do 18.00.

### Z okazji 20-lecia członkostwa Litwy w NATO

3 maja w parku miejskim w Święcianach o godz. 12.00 odbędzie się przedsięwzięcie z okazji 20-lecia członkostwa Litwy w NATO. Można będzie oglądać wystawę wyposażenia i uzbrojenia Służby Ochrony Granicy Państwowej, pokaz kynologiczny, wystawę broni 808 kompanii Okręgu Wielkiej Walki Ochotniczych Sił Obrony Kraju. Będzie też koncert zespołu tańca współczesnego „Selmas” ze Święciańskiej Szkoły Sztuk Pięknych.

**Jan Lewicki**



## Trzeba pilnować Europy – chcą ją nam ukraść...



Już w czerwcu obywatele krajów europejskich należących do Unii Europejskiej udadzą się do urn wyborczych, by wybrać nowy skład Parlamentu Europejskiego. Będą to wybory, jak podkreślają eksperci, mega ważne, bo decydujące o przyszłej Europie – jaka ona ma być...

Od pewnego czasu są kreowane dwie wizje przyszłej Europy. Ostatnio jedną z nich bardzo wyraźnie nakreślił prezydent Francji Emmanuel Macron w swej ponad 2-godzinnej prelekcji na Uniwersytecie w Sorbonie. Uważni obserwatorzy dostrzegli, że głowa Francji cały swój wykład zbudował na narracji nie przywódcy Francuzów tylko lidera całej Europy, która ma mieć aspiracje globalne, światowe. Mówił zatem w Sorbonie nie w imieniu swego narodu, który go wybrał, tylko w imieniu Europejczyków, nacji jaka de facto nie istnieje. W imieniu nieistniejącej nacji snuł Macron wizję, wytyczał globalne zadania dla Europy, która ma rywalizować ze Stanami Zjednoczonymi oraz Chinami o palmę światowego przywództwa. Kreślił śmiało scenariusze, przyszłej przewagi Unii Europejskiej, jakie ona osiągnie jak świat szeroki jest, poczynając od Ameryki Łacińskiej poprzez Afrykę i na strategii wobec Indo-Pacyfiku kończąc. Czyli Europa ma być globalnym graczem z aspiracjami na miarę ego Francuza koguciej wagi, gdy idzie o jego światową rangę.

Gdy tak prezydent Francji o tym w Sorbonie rozprawiał, jego rodacy pewnie ze zdumieniem przecierali oczy. Czy to na pewno ten sam Macron, co nie wie, gdzie ostatecznie będzie przeprowadzona ceremonia otwarcia Igrzysk Olimpijskich w Paryżu najbliższego lata. Francja, pod Macronem aspirująca ku wielkości, chciała by otwarcie zrobić takie, co by przyćmiło nawet te chińskie z Olimpiady w Pekinie w roku 2022, które było naprawdę imponujące. Teraz Paryż chce swą Olimpiadę otworzyć jeszcze bardziej spektakularnie. Nie na stadionie, tylko urządzić spektakl na promenadzie Sekwany na długości kilku kilometrów w centrum stolicy, tak by widowisko na żywo mogło obejrzeć gdzieś ze 3 miliony widzów. Plany są ambitne, ale nie pewne. Bo Republika się boi, czy na czas Olimpiady będzie w Paryżu dostatecznie bezpiecznie. Czy alert bezpieczeństwa będzie czerwony czy pomarańczowy, czy może tylko żółty. Od tego właśnie też będzie zależało miejsce otwarcia Igrzysk. Jeżeli służby zawyrokują, że jest niebezpiecznie, Francji trzeba będzie podwinąć ambicje pod siebie, jak pies ogon,

i ceremonię otwarcia przenieść na stadion, co jakby udowodniałoby, że Republique nie kontroluje już u siebie nie tylko bardzo liczne strefy *no go*, ale również centrum swej stolicy. Nawet mimo zapowiedzi 100 tysięcznej armii policji i bezpieczniaków, których ma posiłkować w pilnowaniu obywateli przed potencjalnymi terrorystami sztuczna inteligencja. Żagielek przyjdzie zwinąć ambitnemu Macronowi, jak zwinął on już go w Marsylii, najniebezpieczniejszym mieście w „naszej Europie”, gdzie niedawno francuski prezydent zapowiedział odbicie miasta od migranckich mafii. Skończyło się – rzecz jasna – na zapowiedzi...

Ale co tam Macronowi Francja. On przecież aspiruje do stołka, pardon lidera, całej Europy, którą zamierza wypchnąć na globalne wody. Eksperci od psychologii i stanów urojeń wielkościowych nazywają ten manewr ucieczką do przodu. Po co zdręzczać Francuzów otaczającą ich rzeczywistością, trzeba im podsunąć jakąś większą ideę, która odwróci ich uwagę. Wizję Francji na czele Europy, która podbija świat. Co tam świat, cały Kosmos, całe Universum, Drogę Mleczną, jak ktoś chce. Jest to typowa przypadłość eurokratów oderwanych od rzeczywistości, niczym pacjenta szpitala bez klamek oderwanego od otaczającego go realnego stanu. Ursula von der Leyen, gdy pierwszy raz ubiegała się o urząd szefowej Komisji Europejskiej, to zapowiadała, że stworzy w „naszej Unii” europejską Dolinę Krzemową, która na łopatki rozłoży amerykańską. Tak, tak, mieliśmy być gigantem technologicznym szczególnie w dziedzinie rozwoju sztucznej inteligencji. I rzeczywiście osiągnęliśmy stan posiadania w tej dziedzinie na miarę naszych aspiracji. Mamy 3 proc. światowego udziału w tej materii. Imponujące osiągnięcie sztucznych eurokratów. Ale za to zamiast przewag technologicznych Europa ma swój unikalny Zielony Ład, który intensywnie przyczynia się do jej degradacji – technologicznej, gospodarczej, w zakresie bezpieczeństwa, o stanie gospodarstw domowych Europejczyków już nie wspominając. Czyli zamiast obiecanego skoku technologicznego Europie grozi dezindustrializacja, zapaść gospodarcza, potężne zubożenie ludności, no i oczywiście polityczna cenzura oraz dyktat Brukseli.

Macron był w swym sorbońskim wystąpieniu na tyle groteskowy, że potrafił w jednym referacie zmieścić tezy wzajemnie się wykluczające. Tak oto mówił o konieczności wzmacniania europejskiego rolnictwa przy pomocy – jak należy rozumieć – Zielonego Ładu właśnie. Bo przecież jest ten ambitny projekt oczkiem w głowie eurokratów, co to już doprowadził do niespotykanej nigdy wcześniej akcji protestacyjnej rolników we wszystkich praktycznie krajach „naszej Europy”. Potem prezydent Francji wyczytał jeszcze z kartki papieru, że Europa

musi walczyć z nielegalną migracją. Paradne. Przyjmując Pakt Migracyjny (należy rozumieć, który zakłada „obowiązkową solidarność”, czyli relokację nielegalnych migrantów po całym kontynencie. Macron Pakt Migracyjny z całych sił popiera i tym samym walczy z nielegalną migracją ... benzyną gasząc pożar. Jak ktoś myślał, że porównanie stanu umysłu eurokratów do pacjentów zakładu bez klamek jest przesadą, niech w tym miejscu skoryguje swe myślenie. Swe sorbońskie wystąpienie prezydent Francji zawierał groteską wręcz piramidalną. Orzekł mianowicie, że choć Europa ma być wielką, to jednocześnie może umrzeć. Tak powiedział. „Musimy sobie jasno powiedzieć, że nasza dzisiejsza Europa jest śmiertelna. Ona może umrzeć (...)”. Nie na koklusz, rzecz jasna, tylko dlatego, że „wszędzie w naszej Europie (...) nasze wartości i kultura są zagrożone (...)”. Oho ho, a któż im tak zagraża? No, tego Macron wprost nie powiedział, ale każdy leming nowoczesności powinien rozumieć, że chodzi o populistów i skrajną prawicę. No, przecież nie o obcych kulturowo milionach z Afryki i Azji myślał prezydent. Ale prezydent Macron jest nie tylko groteskowy i śmieszny, jest on też groźny dla Europy, którą razem z Niemcami widzi podporządkowaną tym dwóm hegemonom. Reszta ma tylko się starać, by nie zawieść ambitnych.

Dlatego nie dziwi, że politycy, nazywani przez lewicowo-liberalny mainstream jako „prawicowi populiści”, ostrzegają przed taką wizją Europy. Jacek Saryusz-Wolski, który jest kandydatem grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów na stanowisko szefa Komisji Europejskiej, mówi wprost, że „superpaństwo” będzie w rzeczywistości „oberpaństwem”. „Hegemoniczne, oligarchiczne, niedemokratyczne oberpaństwo”, służące interesom Niemiec i Francji. Krajom Europy Środkowo-Wschodniej (czyli nam) będzie w takim „oberpaństwie” zarezerwowane miejsce peryferiów. Zmiana traktatów, którą już wierzyszka UE forsuje, będzie oznaczała utratę przez europejskie państwa suwerenności. „UE jest sama w sobie dobrym pomysłem”, tłumaczy Jacek Saryusz-Wolski. Przestrzega jednak, że „jest w tej chwili uprowadzana i kradziona. A my nie możemy pozwolić na uprowadzenie i kradzenie Unii Europejskiej”.

Wstępowaliśmy w roku 2004 do UE jako „równi z równymi, wolni z wolnymi” i tak ma zostać. Koniec z przywłaszczaniem przez Brukselę sobie kompetencji, których jej nikt nigdy nie nadał. Koniec z petzającym zamachem na ustrój UE, na demontaż państw narodowych, gwarantujących istnienie demokracji w Europie. Taka jest stawka czerwcowych wyborów do Parlamentu Europejskiego, gdzie konserwatyści po raz pierwszy mogą uzyskać wpływ na tworzenie składu nowej Komisji Europejskiej.

**Tadeusz Andrzejewski,**  
radny rejonu wileńskiego

## TYDZIEŃ NA LITWIE

### Zakłócanie sygnału GPS przez Rosję grozi katastrofą

Szefowie dyplomacji Litwy, Łotwy i Estonii wydali oświadczenie w którym przestrzegli, że zakłócanie sygnału GPS przez Rosję prędzej czy później doprowadzi do katastrofy lotniczej. Przez wrogie działania Moskwy dwa samoloty z Helsinek do Tartu w południowej Estonii nie mogły wylądować na docelowym lotnisku. Minister spraw zagranicznych Estonii oświadczył, że zakłócanie sygnału GPS na lotnisku w Tartu to rosyjski atak hybrydowy. Estońscy wojskowi i eksperci podkreślali wcześniej w kwietniu, że zakłócanie przez Rosję sygnału GPS w regionie Morza Bałtyckiego stwarza ryzyko zarówno dla lotnictwa, jak i żeglugi. W styczniu eksperci informowali, że źródłem masowych zakłóceń sygnału GPS jest system umieszczony w Królewc. Najwięcej takich incydentów odnotowano w okresie Bożego Narodzenia.



### Litwa w gronie sześciu najmniej zadłużonych państw



Zadłużenie władz Litwy w roku ubiegłym wyniosło 27,6 mld euro i stanowiło 38,3 proc. Produktu Krajowego Brutto (PKB). Wskaźnik ten jest mniejszy niż wynosi średnia Unii Europejskiej. Według Eurostatu, Litwa znalazła się w gronie sześciu państw Wspólnoty, których zadłużenie jest najmniejsze. Liderem wśród najmniej

zadłużonych państw jest Estonia, której dług wynosił 7,4 mld euro, czyli tylko 19,6 proc. PKB. Dług Łotwy jest znacznie większy – 17,6 mld euro, co stanowi 43,6+ proc. PKB. Wśród najbardziej zadłużonych państw Unii Europejskiej liderem jest Grecja, której dług wynosił 161,9 proc. PKB. Ogólny dług państw unijnych wynosił 81,7 proc. PKB.

### Sprytne posunięcie posła Remigijusa Žemaitaitisa

Na początku tego tygodnia poseł Remigijus Žemaitaitis złożył do Głównej Komisji Wyborczej rezygnację z mandatu poselskiego. Wniosek posła miał być rozpatrzony na najbliższym posiedzeniu komisji w czwartek, 2 maja. W ubiegłym tygodniu Sąd Konstytucyjny orzekł, że Žemaitaitis swoimi wypowiedziami o narodzie żydowskim złamał przysięgę i w rażący sposób naruszył Konstytucję. Po orzeczeniu Sądu Konstytucyjnego Sejm miał głosować w sprawie pozbawienia go mandatu poselskiego. Pozbawiony w drodze impeachmentu za rażące naruszenie Konstytucji lub złamanie przysięgi mandatu poselskiego polityk nie może przez 10 lat być wybierany na stanowisko, którego pełnienie wymaga złożenia przysięgi. Jednak Žemaitaitis, wykorzystując lukę prawną, sprytnie uniknie tej sankcji, ponieważ dobrowolnie rezygnuje z mandatu poselskiego, co pozwala mu ubiegać się o fotel prezydenta.



### Sam sobie wypisywał premie i dodatki do wypłaty



Dochodzenie w regionalnym szpitalu w Możejkach, które przeprowadziła administracja Samorządu Rejonu Możejkiego, wykazało, że ordynator placówki zdrowotnej Sigita Kaktys, oprócz gaży otrzymywał różnego rodzaju dodatki do wypłaty i nawet wydawał rozporządzenia, na mocy których otrzymywał premie i inne świadczenia finansowe. Ile zarabiał kusi na pieniądze kierownik szpitala administracja placówki zdrowotnej nie ujawniła. Sam Kaktys na pytania w sprawie wysokości wypłaty, premii i dopłat, które sam sobie wydzielał, odpowiedzi nie udzielił.

### Najgorsza sytuacja ze schronami w Poniewieżu

Na Litwie brakuje schronów. Jak poinformowała Agnė Bilotaitė, ministra spraw wewnętrznych, w Wilnie w schronach – w razie zagrożenia – mogłyby się ukryć 49 proc. mieszkańców stolicy, w Szawlach – 54 proc., w Kłajpedzie – 18 proc. Najgorsza sytuacja jest w Poniewieżu, gdzie w schronach znalazłoby się miejsce zaledwie dla 6 proc. mieszkańców miasta. Według założeń MSW w wielkich miastach w schronach powinno znaleźć się miejsca dla 60 proc. mieszkańców, a w rejonowych centrach – 40 proc.





# Traktat złamanych zobowiązań

Dokończenie ze s. 1 mniejszości, tak samo, jak łamany jest traktat polsko-litewski, symbol niedotrzymanych przez Litwę zobowiązań.

Nowe otwarcie w stosunkach polsko-litewskich nastąpiło po odzyskaniu przez oba państwa suwerenności. Wzajemne popieranie na arenie międzynarodowej, wspólne aspiracje do członkostwa w NATO i Unii Europejskiej miały stworzyć dobre warunki do dalszej współpracy. Problemem pozostawała jednak kwestia niezbyt przychylnego traktowania mniejszości polskiej na Litwie. Ale to miało się zmienić, jak zapewniali politycy litewscy, po podpisaniu traktatu, który miał rozwiązać wszelkie wątpliwości i uregulować status mniejszości narodowych po obu stronach granicy. W takiej to, prawie że sielankowej atmosferze, prezydenci Lech Wałęsa i Algirdas Brazauskas podpisali w 1994 roku, podczas spotkania w Wilnie, Traktat zwany powszechnie dobrosąsiedzkim. Niestety, traktat pozostał martwy w części dotyczącej polskiej mniejszości na Litwie. Przed analizą jego zapisów warto przypomnieć kilka faktów. Polacy na Litwie mieszkają od prawie siedmiuset lat i są mniejszością autochtoniczną. W wyniku powojennej zmiany granic, tak zwanej zdrady jałtańskiej, regiony etnicznie polskie znalazły się poza Macierzą. Pomimo niemieckiej okupacji, ponarskich mordów i wysiedleń, półwiecza sowietyzacji oraz eufemistycznie brzmiącej repatriacji, społeczność polska na Litwie przetrwała i stanowi około 7 proc. ludności kraju. Jest też bardzo dobrze zorganizowana, a jej sztandarowe organizacje to Związek Polaków na Litwie i jej polityczne ramię Akcja Wyborcza Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin. Tradycyjnie największe skupiska Polaków są na Wileńszczyźnie. W rejonie wileńskim Polacy to około 50 proc., w stołecznym Wilnie prawie 20 proc., a w rejonie sołecznickim aż 80 proc. ogółu mieszkańców. Liczby te powinny zobowiązywać do szczególnego traktowania Polaków na Litwie.

## Traktatowe zobowiązania

To dlatego w traktacie polsko-litewskim, w artykule 13., zapisano, że układające się Strony zobowiązują się do poszanowania międzynarodowych zasad i standardów dotyczących ochrony praw mniejszości narodowych, w szczególności zawartych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Ponadto dodano, że osoby należące do mniejszości polskiej, które są polskiego pochodzenia albo przyznają się do narodowości, kultury lub tradycji polskiej oraz uznają język polski za swój język ojczysty, mają prawo indywidualnie lub wspólnie z innymi członkami swej grupy do swobodnego

wyrażania, zachowania i rozwijania swej tożsamości narodowej, kulturowej, językowej i religijnej, bez jakiegokolwiek dyskryminacji. Zwrot „bez jakiegokolwiek dyskryminacji” ma tu kluczowe znaczenie.



Dr Bogusław Rogalski

Mimo to, dla jasności interpretacyjnej, w dwóch kolejnych artykułach traktatu doprecyzowano i dookreślono szczególne prawo do swobodnego posługiwania się językiem mniejszości narodowej w życiu prywatnym i publicznie oraz używania swych imion i nazwisk w brzmieniu języka mniejszości narodowej. Kropkę nad traktatowym „i” postawił zaś zapis mówiący wprost, że Strony powstrzymają się od jakichkolwiek działań mogących doprowadzić do asymilacji członków mniejszości narodowej wbrew ich woli oraz zgodnie ze standardami międzynarodowymi powstrzymają się od działań, które prowadziłyby do zmian narodowościowych na obszarach zamieszkałych przez mniejszości narodowe. Co z tego zostało? Polska ze swej strony wywiązała się ze wszystkich zobowiązań traktatowych. Dodatkowo w gminie Puńsk wprowadzono 30 litewskich nazw dla wsi i osad. Litwa zaś do tej pory nie wywiązała się ze swoich zobowiązań.

## Wbrew umowom

Od samego początku Litwa dokonuje obstrukcji traktatu i działając w złej wierze łamie jego zapisy. Tak samo jak z premedytacją narusza inne konwencje i traktaty, które podpisała i ratyfikowała. Wbrew zasadom wprowadziła natomiast ustawę o języku państwowym przewidującą nazewnictwo wyłącznie w języku litewskim. Jest to sytuacja nader kuriozalna, gdyż do niedawna na dwujęzyczność pozwalała ustawa o mniejszościach narodowych, której po 19. latach obowiązywania, w roku 2010, nie przedłużono (sic!). Doszło w ten sposób do niespotykanego w Unii przypadku, gdzie w kraju członkowskim o znacznym odsetku mniejszości narodowych zlikwidowano przewidzianą dla nich ochronę prawną. To ewidentny regres prawny, niezgodny z zaleceniami OBWE i Komisji Weneckiej. A co najważniejsze, niezgodny z duchem prawa międzynarodowego. Traktat z Lizbony także kładzie wielki nacisk na ochronę dziedzictwa kulturowego i

językowego, wspierając różnorodność językową jako jedną z zasad podstawowych Unii Europejskiej. Jest to prawo przyznane obywatelom Unii w art. 21 i 22 Karty praw podstawowych, co oznacza, że próba wprowadzenia wyłączenia danego języka stanowi ograniczenie i naruszenie podstawowych wartości Unii. Samo zaś pojęcie różnorodności językowej obejmuje w prawie unijnym zarówno języki urzędowe, jak też „współurzędowe”, regionalne oraz języki, które nie są oficjalnie uznane na terenie państwa członkowskiego. To ważna definicja w kontekście haniebnego, urzędowego zwalczania języka polskiego na Litwie.

Podobnie zresztą Litwa ignoruje Konwencję Ramową Rady Europy o Ochronie Mniejszości Narodowych, którą władze litewskie podpisały i ratyfikowały. Wbrew zasadom i dobrym obyczajom międzynarodowym nie implementowały jej do swojego systemu prawnego i tym samym nie przestrzegają jej. A Konwencja mówi wprost, że w rejonach tradycyjnie zamieszkałych przez znaczącą ilość osób należących do mniejszości narodowej będą umieszczane również w języku mniejszości nazwy lokalne, nazwy ulic i inne oznakowania topograficzne o charakterze publicznym. Nadto zapewnia się możliwość używania języka mniejszości w stosunkach pomiędzy mieszkańcami a organami administracyjnymi. Jest jeszcze jedna ważna konwencja, o której Litwa nie chce słyszeć. To Europejska Karta Języków Regionalnych i Mniejszościowych. Litwa należy do niechlubnego grona nielicznych państw, które nie ratyfikowały Karty. W tej sprawie zdecydowane stanowisko zajęł w 2014 roku Parlament Europejski i wezwał do potępienia wszelkich praktyk, które poprzez dyskryminację językową lub poprzez narzuconą bądź ukrytą asymilację zwracają się przeciwko językowi i tożsamości innych wspólnot. A Litwa milczy.

## Jawna dyskryminacja

Przykładów jawnej dyskryminującej polityki wobec mniejszości polskiej jest wiele. Jeszcze w 1996 roku ustanowiono zawyżony próg wyborczy dla mniejszości. Przed wyborami wielokrotnie zmieniano granice okręgów wyborczych na niekorzyść polskiej mniejszości, mimo że stoi to w sprzeczności z wytycznymi Komisji Weneckiej przy Radzie Europy zalecającymi ochronę okręgów wyborczych zamieszkałych przez mniejszości narodowe. A jednak władze litewskie przeprowadzają co jakiś czas skrajnie niekorzystny dla Polaków podział okręgów, włączając znaczne obszary zamieszkałe przez ludność polską do okręgów z przewagą ludności litewskiej. W sposób bezprecedensowy we współczesnej Europie Litwa pro-

wadzi politykę asymilującą mniejszości narodowe. Niezgodnie z konwencją i traktatem powoduje zmiany składu narodowościowego na obszarach zamieszkałych przez polską mniejszość. Widać to doskonale w procesie zwrotu ziemi skolektywizowanej w czasach sowieckich. W okolicach Wilna znaczną część ziemi będącej ongiś własnością miejscowej polskiej ludności teraz przekazuje się osadnikom pochodzenia litewskiego. W tym celu wykorzystuje się procedurę tzw. „przeniesienia ziemi” polegającą na tym, że osoba z głębi Litwy może ją „przenieść” pod Wilno, jakkolwiek nie dorzecznie to brzmi. W rezultacie prowadzi to do sukcesywnej zmiany w strukturze demograficznej i własnościowej na Wileńszczyźnie.

Inna rzecz to sprawy oświaty. Utrudniane jest funkcjonowanie i rozwój szkolnictwa polskiego. Ostatnio zdegradowano dwie sztandarowe szkoły w rejonie trockim. Na obszarach, na których Polacy stanowią większość mieszkańców, władze litewskie stworzyły dodatkowy, alternatywny i uprzywilejowany system szkolnictwa państwowego, wyłącznie litewskojęzycznego. Tylko dzięki determinacji polskiej społeczności, strajkom szkolnym oraz dzięki skutecznej politycznej aktywności AWPL-ZChR, pod przewodnictwem jej lidera, niezłomnego Waldemara Tomaszewskiego, udało się zachować polskie szkolnictwo na Wileńszczyźnie.

## Kary za język polski

Pamiętamy też dobrze jak litewska Inspekcja Języka Państwowego nakładała grzywny na osoby prywatne, przedsiębiorców i samorządowców za używanie dwujęzycznych tablic informacyjnych i nazw ulic na obszarach, gdzie Polacy stanowią zdecydowaną większość mieszkańców. Na wniosek pełnomocnika litewskiego rządu nałożono drakońską karę w wysokości ponad 12 tys. euro na dyrektora administracji Samorządu Rejonu Sołecznickiego Bolesława Daszkiewicza za używanie tablic informacyjnych z nazwami ulic w języku polskim, znajdujących się na prywatnych posesjach. Wspomniana kara to nie był jedyny przypadek rugowania polskości, kultury polskiej i języka polskiego z przestrzeni publicznej Litwy. Na panią Lucynę Kotłowską, dyrektora administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego, sąd administracyjny również wielokrotnie nakładał grzywnę za zwłokę w wykonywaniu nakazu usuwania dwujęzycznych nazw ulic z domów mieszkańców, w tym przypadku rejonu wileńskiego. Był to bez wątpienia rodzaj państwowych represji i zastraszania polskiej społeczności. Przykłady takich działań można by mnożyć. Wszystkie one są sprzeczne z podpisanymi przez Litwę zobowiązaniami wynikają-

cymi z zapisów traktatu i umów międzynarodowych. Co dalej?

## Zimny prysznic zamiast szampana

Sprawa wbrew pozorom jest nader oczywista. Dyskryminacja polskiej mniejszości narodowej na Litwie jest pogwałceniem prawa międzynarodowego i wyrazem złej woli państwa w podejściu do ratyfikowanych traktatów i konwencji. Pacta sunt servanda, umów należy dotrzymywać, to jedna z podstawowych norm w stosunkach międzynarodowych, potwierdzana w wielu aktach prawa międzynarodowego. W Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów zapisano, że każda umowa jest wiążąca, powinna być wypełniona w dobrej wierze i nie można złamania umowy usprawiedliwiać postanowieniami prawa wewnętrznego. A to właśnie czyni od lat Litwa, usprawiedliwając swoje działania wobec polskiej mniejszości prawem wewnętrznym. W tej sytuacji inicjatywa leży po stronie państwa polskiego, którego obowiązkiem jest ochrona swojej mniejszości poza granicami. Jak widać, Litwa nie przejawia zamiaru wypełnienia zawartych wcześniej umów. A zatem Polska może skorzystać z dozwolonych prawem międzynarodowym form nacisku w celu wyegzekwowania zawartych zobowiązań.

Możliwości jest wiele. W przypadku rocznicowego traktatu polsko-litewskiego, na podstawie art. 60 wspomnianej wcześniej konwencji wiedeńskiej, Polska może wygasić lub zawiesić działanie traktatu w następstwie jego naruszenia przez Litwę, gdyż „istotne naruszenie traktatu dwustronnego przez jedną ze stron upoważnia drugą stronę do powołania tego naruszenia jako podstawy wygaśnięcia traktatu bądź zawieszenia jego działania w całości lub w części. W rozumieniu niniejszego artykułu istotne naruszenie traktatu polega na pogwałceniu postanowienia istotnego dla osiągnięcia przedmiotu i celu traktatu.” To mocny środek w dyplomacji, ale być może konieczny do powstrzymania systemowego niszczenia polskości na Wileńszczyźnie oraz konieczny do ochrony mieszkających tam Polaków. Zamiast hucznie otwieranego szampana z okazji 30. rocznicy traktatu, politykom po obu stronach granicy przydałby się zimny prysznic i dogłębna refleksja nad stanem dwustronnych relacji. Litwa musi zrozumieć, że w pełni dobre relacje z Polską będą możliwe tylko wtedy, gdy szanowane będą prawa Polaków na Litwie, a traktat wypełniany bez żadnych wyjątków.

Dr Bogusław Rogalski

\*Autor jest ekspertem ds. międzynarodowych i polonijnych, byłym posłem do Parlamentu Europejskiego w latach 2004-2009





# Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim

## Po proteście zmiana modus vivendi

23 marca w Wilnie odbyła się duża manifestacja społeczności mniejszości narodowych, które przybyły do centrum stolicy nie tylko z całej Wileńszczyzny, ale nawet z Kłajpedy, by zaprotestować przeciwko poczynaniom ministra oświaty Litwy oraz wódczom niektórych samorządów wobec szkół z nielitewskim językiem nauczania. Za 30 lat niepodległości przyzwyczailiśmy się już niejako, że władze zatrzymują się ze swymi „reformami” w tematach praw mniejszości dopiero wtedy, gdy poczują solidarny opór ze strony reformowanych. Duży sukces organizacyjny ZPL, którego nikt nie jest w stanie zanegować, z pewnością był kubłem zimnej wody na głowę rozkręcającego się w bezprawiu ministra oświaty, na merów z Wilna, nie wykluczone, że też na socdemów, którzy w rejonie wileńskim wycofali się z pomysłu zakładania na każdym dziedzińcu podwileńskiej polskiej szkoły litewskich przedszkoli modułowych (bez uzgodnienia oczywiście z gospodarzami terenu). Do rządzących z pewnością dotarło, że nie będą mogli dalej bezkarnie zastraszać dyrektorów szkół, bezkarnie łamać prawo, traktaty i konwencje. Po solidarnym proteście wspólnot szkół polskich i rosyjskich, które płyną w jednej łodzi, gdy chodzi o ich prawa oświatowe, i trzeba być mało rozgarniętym, by sądzić, że po ewentualnym zniszczeniu rosyjskich szkół, polskie zostaną ocalone. Będzie to raczej dla landsbergistów tylko przetarciem szlaku, przetestowaniem odporności zagrożonej społeczności.

### Janusz

Udany i masowy wiec w obronie szkół, jak na razie, powstrzymał zapędy litewskich niszczycieli szkół mniejszości narodowych. Ale z pewnością będą podejmowane kolejne ataki na nasze szkoły, więc musimy zachować uwagę i obserwować poczynania nacjonalistycznej ekipy landsbergistów i liberałów.

### z Wilna

Na wiecu 23 marca w trzech językach - polskim, rosyjskim i litewskim domagano się poszanowania prawa w naszym państwie w zakresie funkcjonowania szkolnictwa mniejszości narodowych. Mocny głos społeczności został z pewnością usłyszany. Trzytysięczna manifestacja na warunki małego państwa litewskiego, to ogromna liczba uczestników.

### Marek

Na szantaż i buldożerowe niszczenie polskich szkół, musimy odpowiedzieć zdecydowanym sprzeciwem! Razem, zjednoczeni i konsekwentni, obronimy polskie szkoły!

### E.A.

Faktycznie udany i z licznym udziałem 3 tysięcy osób wiec w obronie szkół, musiał wywołać jakiś rodzaj

reakcji rządu i sił, które próbują niszczyć szkoły mniejszości narodowych. Taką reakcją jest jednak niestety w głównej mierze kłamstwo, czyli dalsze oszukiwanie mieszkańców i sączenie jadu propagandowego. A możliwa była głębsza refleksja i wstuchanie się w głos ludzi - niestety nacjonalistycznie ukierunkowane władze dalej oszukują i manipulują. Politycy pokroju Benkunskasa, Šatavičiusa czy Šilerisa wydają się niereformowalni.

### czytelnik

Nie wszystkim podoba się popularność szkół mniejszości narodowych i obecnie, przed wyborami prezydenckimi - unijnymi - sejmowymi, niektórzy politycy (głównie landsbergiści) chcą przypodobać się swojemu nacjonalistycznie nastawionemu elektoratowi, sztucznie tworzą problemy i podgrzewają społeczne nastroje dzieląc społeczeństwo.

### Mieszkaniec

Dziękuję ogromnie Panie Tadeuszu za przybliżenie tak ważnych wydarzeń które mają miejsce na Wileńszczyźnie.

Niestety, trzeba konstatować, że rządzący z konserwatywno-libe-



ralnej koalicji na cały świat głośno oznajmiają że prawa mniejszości narodowych na Litwie są zapewniane, a równolegle czynią wszelkie starania by stan posiadania mniejszości narodowych jak najbardziej zniszczyć. I największy i najmocniejszy cios nacjonalści wymierzają właśnie w oświatę mniejszości narodowych. Na szczęblu rządowym minister oświaty Jakštas (za cichym błogosławieństwem liberalno konserwatywnej koalicji) czynił próby za pomocą manipulacji wprowadzić litewskie klasy do szkół mniejszości narodowych.

Natomiast na szczęblu samorządowym zwalczaniem oświaty mniejszości narodowych z charakterystycznym chorem nacjonalistycznym zażarciem zaczęli merowie i wice-merowie liberalno konserwatywnych sił politycznych.

W rejonie trockim gdzie obecnie rządzi liberalno-konserwatywna koalicja, liberal mer Šatevičius na wszelkie sposoby czyni próby zniszczenia polskich szkół w tym rejonie. W stolicy gdzie władzę sprawuje również liberalno-konserwatywna koalicja, a merem jest konserwatysta Benkunskas, a jego zastępcą odpowiadający za oświatę liberał Šileris również różnymi sposobami poprzez manipulacje i zastraszanie czynili wszelkie próby do wprowadzenia litewskiego pionu nauczania do szkół mniejszości narodowych - co, jak zaznaczają eksperci oświatowi - oznaczałoby na dłuższą metę zniszczenie szkoły jako placówki

oświatowej mniejszości narodowej. W rejonie wileńskim polską oświatę próbował zwalczać socjaldemokrata mer Duchniewicz. Ale robił to w sposób wręcz wypaczony - nie własnoręcznie, jak to odbywało się w innych rejonach, lecz rękoma pracowników administracji samorządu, a mianowicie poprzez wywoływanie i rozkazywanie pracownikom wydziału oświaty o wystosowanie odpowiedniego dokumentu na podstawie którego polskie placówki oświatowe w rejonie wileńskim miały być zmuszone do wprowadzenia litewskich klas. Trzeba dziękować Opatrzności za aktywną postawę obywatelską Polaków na Litwie, którzy aktywnie stanęli w obronie oświaty mniejszości narodowych. Jednym z najbardziej okazałych przejawów walki o prawa mniejszości a szczególnie prawa do nauki w ojczystym języku był między innymi Trzytysięczna manifestacja w Wilnie w marcu tego roku. W tym miejscu ogromne podziękowania należą się wszystkim oświatowcom i rodzicom którzy nie zlekli się presji ze strony rządzących i odważnie bronili praw swych dzieci do nauki w języku ojczystym. Właśnie tak mocna deklaracja, że w sprawach oświaty nie pozostaniemy bierni i będziemy z wielką determinacją bronili prawa do nauczania dzieci w języku ojczystym sprawiły, że minister oświaty, jak również wierzuszka władz stolicy, jak i mer rejonu wileńskiego byli zmuszeni zaniechać swych chorych zamierzeń. Takie działania, które są wymierzone w mniejszości

narodowe są godne potępienia a sprawcy niesprawiedliwości jeżeli mają chociaż odrobinę przyzwoitości ludzkiej muszą podać się do dymisji.

### Tomek

Parlamentarzyści z RP niejednokrotnie zwracali się do litewskich posłów o zaniechanie działań uderzających w polskie szkolnictwo na Litwie. Takie pismo wystosowali w zeszłym roku:

„Apelujemy o zaniechanie podejmowania działań uderzających w szkolnictwo polskiej mniejszości narodowej, w tym w młodych Polaków na Litwie, którzy będąc lojalnymi obywatelami Litwy, pragną jednocześnie pielęgnować swoją polską tożsamość narodową” - czytamy w apelu Polsko-Litewskiej Grupy Parlamentarnej, podpisanym przez jej przewodniczącą, poseł na Sejm RP Iwonę Arent. Niestety te apele nie powstrzymują strony litewskiej od wciąż ponawianych, bezprawnych ataków na szkolnictwo mniejszości narodowych.

### Teresa

Polska szkoła jest najlepszym środowiskiem do nauczania i wychowywania polskich dzieci, w języku ojczystym i przy zachowaniu polskiego dziedzictwa.

### Zuj

Ten mer rejonu socdem przymusowo chciał wprowadzić litewskie klasy w polskich szkołach, wiem, że w Zujunach i Gaigach, mobingował dyrektorów żeby jak najszybciej to przyjęli! A jeszcze ma nachalstwa siebie nazywać „Polakiem”.

### Andrzej

Rząd landsbergistów i liberałów będzie dalej usiłował niszczyć naszą oświatę. Dlatego mentalnie musimy się szykować na dalszą walkę, bo szkoły są ważne w sposób szczególny - to od naszej młodzieży i dzieci będzie zależała przyszłość.

### Adam

Polskie szkolnictwo obronimy w dowolnym wypadku. Nawet do ostatniej kropli naszej krwi.

## Kard. Sarah: współczesny Kościół doświadcza pokusy ateizmu

Kard. Robert Sarah, który 9 kwietnia przemawiał do członków Krajowej Konferencji Episkopatu Kamerunu (NECC), powiedział, że Kościół doświadcza czegoś, co określił jako „praktyczny ateizm”. „Wielu zachodnich prałatów jest sparaliżowanych ideą przeciwstawiania się światu. Marzą o byciu kochanymi przez świat; stracili pragnienie bycia znakiem sprzeciwu” - ubolewał urodzony w Gwinei kardynał Sarah.

### Józef

Bardzo ważny głos kardynała Sa-

raha, to dzisiaj największy autorytet w Kościele. Mądry Kapłan. Warto postuchać jego wskazań.

### Ryszard

Kard. Robert Sarah przestrzegają: Kościół, porzucając swoją tradycję, ma nadzieję, że sprowadzi do siebie ludzi. To błąd, bo nie przez złagodzenie radykalizmu Ewangelii przyjdą do nas ludzie. Wręcz przeciwnie.

### Marcin

Kardynał Sarah to w Kościele głos rozsądku i strażnik doktryny wiary. Niestety, nie można tego powiedzieć o papieżu ani tym bardziej wielu in-

nych hierarchach szczególnie z Zachodu: Niemiec, Francji itp., którzy „reformują” zasady wiary - czyli de facto niekiedy balansują na granicy herezji (a może nawet ją przekraczają).

### Antoni

Przyzwyczailiśmy się, że centrum Kościoła to Europa, Francja, Włochy, Polska... A tymczasem doktryny bronią dziś Kościoły Kamerunu,

Czadu czy Nigerii - takie czasy, że to Afryka ewangelizuje pogubioną Europę.

### Teresa

Kardynał Sarah zawsze słucha się z uwagą, bo ma do przekazania ważne przesłanie, oparte na słowie Jezusa, nauczaniu Kościoła oraz zdrowym rozsądku.

### Janina

Słowa kardynała to ostrzeżenie i

drogowskaz dla Europejczyków.

### Andrzej

Jakich to czasów doczekaliśmy, oto kardynał z Afryki musi prowadzić ewangelizację Europy, która dramatycznie oddala się od wiary i religii. A przecież jeszcze 100 lat temu to misjonarze z Europy wyruszyli głosić słowo Boże na kontynent afrykański...





Flaga Wileńszczyzny

## HYMN WILEŃSZCZYZNY

## Wileńszczyzny drogi kraj

Słowa i muzyka  
Jana Gabriela Mincewicza

Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce,  
Zapatrzone w modrą gładź,  
Świętojańskie płyną wieńce  
By dziewczętom szczęście dać.

Refren: Ukochana moja ziemio,  
Wileńszczyzny drogi kraj.  
Na nic Ciebie nie zamienię,  
Z Tobą żyć i umrzeć daj.

W Ostrej Bramie dnia każdego,  
Woła wiernych dzwonów spiż.  
A Trzy Krzyże Wiwulskiego,  
Jak drogowskaz wiodą wzwyż.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Rozrzucone ojców kości,  
Pośród jarów, pośród gór,  
Co broniły tu polskości,  
Dając dla nas piękny wzór.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Szanowni Czytelnicy!  
Drodzy Mieszkańcy Wileńszczyzny!

Wileńszczyzna to szczególna i wyjątkowa ziemia, to dziedzictwo naszych przodków i spuścizna wielu pokoleń. Od wieków Wileńszczyzna to kraj wielonarodowościowy, gdzie obok siebie mieszkają Polacy i Białorusini, Rosjanie i Litwini, Żydzi i Tatarzy. Większość mieszkańców Wileńszczyzny, mimo tragicznych zawirowań historii XX wieku, nadal stanowią Polacy.

Każda wspólnota, aby mogła istnieć i rozwijać się, potrzebuje również symboli wokół których się jednoczy, na których może oprzeć swoją tożsamość. Dlatego na winiecie naszego Tygodnika widnieje jeden z herbów, ujmujących nasz symbol chrześcijański Trzech Krzyży górujących nad Wilnem oraz św. Michała Archanioła, zwalczającego zło i szatana. Symbol ten zaproponowano na początku lat dziewięćdziesiątych jako herb rejonu wileńskiego. Mając na uwadze fakt, że nasz Tygodnik jest medialnym głosem mieszkańców całej Wileńszczyzny, powstał symbol, który widnieje na pierwszej oraz innych stronach gazety, i który jest już szeroko używany podczas licznych uroczystości na Wileńszczyźnie. Symbol kojarzący się z naszą małą Ojczyzną, który stał się znakiem rozpoznawczym regionu.

Flaga Wileńszczyzny nawiązuje do barw narodowych, historii Ziemi Wileńskiej i jej rycerskich tradycji. Jest to biało-czerwona szachownica, na której widnieje Pogoń, będąca w czasach przedwojennych częścią herbu województwa wileńskiego. Flaga Wileńszczyzny jest pomostem łączącym naszą piękną przeszłość z naszymi teraźniejszymi losami. Jest elementem, który nas jednoczy i pomaga budować poczucie wspólnoty opartej na hasle „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

## KALENDARIUM HISTORYCZNE WILEŃSZCZYZNY: 2-8 maja 2024 r.

- 2 maja 2003 r. w Wilnie z okazji Dnia Polonii i Polaków za Granicą odbył się pierwszy zorganizowany przez ZG ZPL pochód Polaków Wilna i Wileńszczyzny.
- 2 maja 2009 r. zmarł Konrad Łapin, pisarz, poeta, radiowiec. Mieszkał w Kownie, Wilnie, Trokach. Po wojnie wyjechał do Polski – Sopotu. M. in. wydał wspomnienia wileńskie „Kraina Ostrobramskiej Pani” i powojenne „Na Ojczyzny ton”.
- 2 maja 2016 r. na portalu L 24 zostało uruchomione polskie niezależne radio Wilno.
- 3 maja 1991 r. na Wileńszczyźnie zostało założone Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, którego prezesem został Michał Sienkiewicz.
- 3 maja 1990 r. na Cmentarzu Kalwaryjskim odbyło się poświęcenie Krzyża ustanowionego ku czci Polaków Zestąńców z lat 1940 – 1956.
- 5 maja 1903 r. urodził się Wacław Korabiewicz, pisarz, podróżnik, współzałożyciel i członek Akademickiego Klubu Włóczęgów Wileńskich.
- 5 maja 1942 r. został zamordowany w Ponarach ks. Romuald Świrkowski, proboszcz parafii Ducha Św. w Wilnie, dyrektor Akcji Katolickiej w Archidiecezji Wileńskiej.
- 5 maja 1988 r. zostało założone Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Polaków na Litwie.
- 6 maja 1801 r. został poświęcony Cmentarz na Rossie.
- 6 maja 1944 r. oddziały Okręgu Wileńskiego AK stoczyły zwycięską bitwę z oddziałami litewskiego Korpusu generała Povilasa Plechavičiusa.
- 6 maja 2004 r. w Niemenczynie otwarto Centrum Dniowego Pobytu Osób Niepełnosprawnych.
- 7 maja 1894 r. urodziła się Julia Rutkowska, założycielka i dyrektorka Seminarium Nauczycielskiego w Trokach.
- 7 maja 2016 r. w Wilnie odbył się zjazd sprawozdawczo-wyborczy, podczas którego postanowiono rozszerzyć nazwę partii: Akcja Wyborcza Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin.

Ks. Romuald Świrkowski  
gorliwy kapłan i patriota

Ks. Romuald Świrkowski urodził się 20 września 1886 r. w miejscowości Perszukušta w powiecie święciańskim. W 1905 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Wilnie, które ukończył w 1909 r. Po święceniach kapłańskich pracował najpierw jako wikariusz przy kościele św. Jana w Wilnie, a od 1911 r. był proboszczem parafii Rukojnie. Już po roku został przeniesiony na proboszcza do Szczuczyna, gdzie pracował przez kilkanaście lat. Jakiś czas był proboszczem w Miorac, a od 1932 r. pełnił obowiązki proboszcza i dziekana w Stonimie. Wszędzie pracował z wielkim zaangażowaniem. Rozpowszechniał prasę katolicką, zakładał biblioteki parafialne, organizował w parafiach teatryki amatorskie, prowadził kursy, wycieczki, nawet urządzał imprezy sportowe.

Arcybiskup Romuald Jałbrzykowski doceniając jego zdolności organizacyjne mianował go w 1936 r. sekretarzem archidiecezjalnym Akcji Katolickiej i jednocześnie kapłanem sióstr wizytek przy kościele Najśw. Serca Jezusowego i św. Franciszka Salezego przy ul. Rossa. Na tym stanowisku zastała go wojna. Gdy tylko zaczęła się formować Służba Zwycięstwu Polski, przemianowana wkrótce w Związek Walki Zbrojnej, arcybiskup Jałbrzykowski

mianował go przedstawicielem Kurii Arcybiskupiej przy Wojewódzkiej Komendzie Okręgu. W mieszkaniu ks. Świrkowskiego przy ul. Rossa



2 odbywały się przez jakiś czas spotkania dowództwa podziemia. Komendantem Okręgu Wileńskiego, jak wiemy, był Nikodem Sulik. Został on aresztowany przez NKWD w Niedzielę Wielkanocą 1941 r. W końcu czerwca 1941 r. rozpoczęła się w Wilnie okupacja niemiecka. Ponieważ tuż przed wkroczeniem Niemców zmarł proboszcz parafii Św. Ducha, Ks. Arcybiskup mianował proboszczem tej parafii ks. Świrkowskiego. Była to parafia obejmująca centrum miasta, a kościół, gdy Niemcy utworzyli getto, był tuż przy nim. Ks. Romuald dalej brał udział w działalności konspiracyjnej i jak pisze ks. Michał Sopoćko – „rozwinął akcję charytatywną wśród biednych Grodu Giedymina”. Wspomagał też Żydów i razem z akowcami ułatwiał im ucieczkę i schronienie. Cała jednak działalność ks. Świrkowskiego była pod obserwacją okupantów. 15 I 1942 r. został aresztowany przez Niemców. Niektórzy uważają, że przyczyną aresztowania była pomoc Żydom. W więzieniu na Łukiszkach siedział przez jakiś czas w jednej celi z ks. Stanisławem Bielawskim.

Po jakimś czasie przesłuchań został przeniesiony do pojedynczej celi w podziemiach. Ks. Świrkowski z pewnością pod koniec wiedział, jaki wyrok wydano na niego. 4 maja bowiem przez rurę wodociągową wypowiedział się jeszcze u ks. Władysława Araszkiewicza, a 5 maja 1942 r. został rozstrzelany w Ponarach razem z dużą grupą młodzieży. Na miejscu kaźni ukląkł i modląc się zwrócił twarzą ku przywiezionym razem chłopakom czyniąc znak krzyża. W takiej pozycji dosięgła go kula litewskich szaulisów. Później dostarczono przyjacielom jego skrwawioną i przestrzeloną stulę, znaną w Ponarach.



## „Szóstka” dla AWPL-ZChR

Dokończenie ze s. 1

Lista nr 3 – Partia Pracy  
 Lista nr 4 – Partia Regionów  
 Lista nr 5 – Związek Chłopów i Zielonych  
 Lista nr 6 – Akcja Wyborcza Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin  
 Lista nr 7 – Partia Zielonych  
 Lista nr 8 – Związek Narodowy i Sprawiedliwości  
 Lista nr 9 – Ruch Liberalny  
 Lista nr 10 – Partia Żmudzinów  
 Lista nr 11 – Partia Wolność i Sprawiedliwość  
 Lista nr 12 – Związek Chrześcijański  
 Lista nr 13 – Związek Demokratyczny „W imię Litwy”  
 Lista nr 14 – Związek Ojczyzny-Litewscy Chrześcijańscy Demokraci  
 Lista nr 15 – Narodowe Zjednoczenie  
 Lista nr 16 – Partia Ludowa  
 Lista nr 17 – Chrześcijańska Partia Demokratyczna

Dwie partie – Partia Żmudzinów i Chrześcijańska Partia Demokratyczna – planują utworzyć Koalicję

Pokoju. W takim wypadku koalicja wybierze jeden z numerów – 10 lub 17.

Należy podkreślić, że 9 partii, wystawiających listy kandydatów w wyborach do Parlamentu Europejskiego, do 25 kwietnia musiało zebrać co najmniej 10 tysięcy podpisów wyborców, popierających ich udział w wyborach. Obecnie Główna Komisja Wyborcza sprawdza złożone podpisy.

24 kwietnia AWPL-ZChR złożyła do Głównej Komisji Wyborczej (GKW) ponad 27 tysięcy podpisów popierających rejestrację listy wyborczej do Parlamentu Europejskiego. Zebranie tak dużej ilości podpisów w tak krótkim czasie to wielki sukces organizacyjny ugrupowania.

Główna Komisja Wyborcza zmusiła jedynie AWPL-ZChR do ponownego zebrania 10 000 podpisów. Zgodnie z obowiązującym prawem, jeśli partia brała udział w poprzednich wyborach i otrzymała co najmniej 10 000 głosów, nie zbiera podpisów ponownie. Wszystkie partie, które wzięły udział w wyborach, nawet jeśli zdobyły tylko 1 procent głosów, nie zbierają podpisów.



Tylko AWPL-ZChR, która uzyskała 5,5 proc. i 70 000 głosów, zmuszono do ponownego zebrania podpisów. GKW swą decyzję argumentuje tym, że w ostatnich wyborach partia była w koalicji z regionalną partią z Kłaj-

pedy, Sojuszem Rosjan. Chociaż ta sama GKW swymi decyzjami corocznie rozdziela głosy partii będących w koalicji proporcjonalnie do ilości kandydatów każdej partii na liście koalicyjnej. W obecnej sytuacji

tego nie zrobiła i nakazała AWPL-ZChR zbierać podpisy.

Wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się 9 czerwca. Obywatele Litwy wybiorą 11 euro-

## Działać w oparciu o autorytet Stwórcy

Dokończenie ze s. 1

wateli, którzy swoją postawą opierają na ogólnoludzkich wartościach i mają odwagę ich bronić. To ludzie, którzy swoim bystrym umysłem i kochającym sercem są gotowi służyć swojemu krajowi. Muszą chcieć poświęcić się dla dobra wspólnego. Jakimi zasadami i wartościami powinna się kierować osoba godna zaufania obywateli, aby ich reprezentować na stanowisku prezydenta Litwy, w Sejmie czy w Parlamencie Europejskim? Demokracja opiera się na uświadomieniu, że istnieją oczywiste prawdy, którymi powinni kierować się ludzie i społeczeństwo. Są to dobra rozpoznawalne w naturze ludzkiej, które władze muszą chronić: ochrona życia człowieka, kolebka jego poczucia – związek mężczyzny i kobiety, rodzina oraz wolność życia według własnych przekonań, bez naruszania dobra wspólnego, sprawiedliwość społeczna, rzeczywiste poszanowanie wolności sumienia człowieka i ochrona jego godności. Społeczeństwo zachowuje wolność i rozwija się tylko wtedy, gdy mężczyźni i kobiety sprawujący władzę potrafią rozpoznać i bronić tych dóbr. Chrześcijanie kierują się zasadą, że autorem tych dóbr naturalnych jest Stwórca człowieka i wszechświata. Stąd biorą się prawa i obowiązki człowieka. Jeśli te prawa opierają się wyłącznie na władzy, istnieje ryzyko, że zostaną one zawężone, ograniczone, a nawet odebrane ze względu na różne ideologie. Świadczą o tym historyczne i współczesne doświadczenia świata. Demokracja nie może przetrwać bez obiektywnej koncepcji prawdy i opartych na niej wartości moralnych. Światopogląd chrześci-

jański zawsze poszukiwał sposobów ustanowienia szacunku dla osoby, rodziny i państwa w oparciu o autorytet Stwórcy. Kościół szuka ludzi, którzy rozumieją tę prawdę. Wierzy, że osoby, które chcą reprezentować innych, będą kierować się nie własnymi interesami, ale mądrością, która ukształtowała zachodnią cywilizację. Tą mądrością kierowali się ojcowie założyciele zjednoczonej Europy. Oni wierzyli, że łączy nas coś więcej niż interesy polityczne i gospodarcze. Łączy nas zaszczepiona przez Stwórcę tęsknota za jednością, wspólnotą, solidarnością i pokojem. Większość z nich była aktywnymi, praktykującymi chrześcijanami, czerpiącymi inspirację z Ewangelii. Dziś cieszymy się ze spełnienia ich marzenia – Unii Europejskiej. To zwycięstwo nad dawnym podziałem narodów europejskich. Dziś Europa pilnie potrzebuje ludzi zdolnych do kontynuowania tego projektu jedności. Drodzy, serdecznie zapraszamy wszystkich do aktywnego udziału w nadchodzących wyborach i referendum! Wybierzmy osoby godne reprezentowania nas zarówno na Litwie, jak i w Europie. Zdecydujemy także w sprawie naszych rodaków za granicą, którzy czekają na zgodę na zachowanie obywatelstwa Republiki Litewskiej. Od naszej aktywności i odpowiedzialnego wyboru będzie zależało, w jakiej Litwie i Europie będziemy żyć. Głos każdego z nas jest bardzo ważny. Niepozostanie obojętnym wobec tego ważnego obowiązku oznacza naszą miłość do Ojczyzny i zachowanie wolnej i niepodległej Litwy.

**Biskupi Litwy**

Fot. **Marlena Paszkowska**

2024 | 19 MAJA

godz. 11.00 - KIERMASZ SZTUKI LUDOWEJ I RĘKODZIELA  
 godz. 12.00 - MSZA ŚW.  
 godz. 13.30 - KONCERT  
 godz. 14.00 - WARSZTATY EDUKACYJNE  
 godz. 17.30 - ZESPÓŁ „CZERWONE GITARY”



# Ewangelia na każdy dzień tygodnia

**Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w dwóchsetnym trzydziestym, wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangelii. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.**



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

**Czwartek,  
2 maja 2024  
św. Atanazego, biskupa  
i doktora Kościoła,  
wspomnienie**

J 15, 9-11

**SŁOWA EWANGELII  
WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA**

*Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Trwajcie w mojej miłości. Będziecie zaś trwać w mojej miłości, jeśli zachowacie moje przykazania, podobnie jak Ja spełniłem przykazania mego Ojca i trwam w Jego miłości. Powiedziałem wam to, aby wypełniła was moja radość i aby ta radość była doskonała”.*

## AUTENTYCZNA MIŁOŚĆ

W zakończeniu alegorii o winnej latorośli Pan Jezus wyjaśnia jej najpełniejszy sens. Tym sensem jest relacja miłości Syna do Ojca i uczniów do Syna. Ojciec umiłował Syna, a Syn spełnił Jego wolę. To ma się jeszcze dopełnić w tajemnicy paschalnej Jezusa, która właśnie zaczyna się realizować. Syn, Jezus, umiłował uczniów. To jest miłość najszersza i najbardziej autentyczna z możliwych, gdyż polega na oddaniu życia za swoich. „Nie ma większej miłości nad tę, gdy ktoś poświęca swoje życie za przyjaciół” (J 15, 13). Takie było zobowiązanie Syna wobec Ojca. Zobowiązaniem uczniów jest natomiast trwanie w miłości Jezusa. Na tym polega spełnienie Jego woli (przykazania). Miłość jest więc wymagającym imperatywem, który łączy uczniów z Jezusem, a przez Niego z Ojcem. Współcześnie tak często mówi się o miłości jako o potrzebie, którą trzeba zaspokoić. W kontekście słów Jezusa miłość jest ofiarnym darem, jest wiernym trwaniem, spełnieniem woli Tego, który pierwszy nauczył nas miłować.

*Panie Jezu, spraw, bym nie tyle szukał miłości, co dawał ją innym. Tego uczysz Ty sam, gdy stajesz się posłuszny woli Ojca po to, aby i mnie wyrwać z egoizmu. Amen.*

**Piątek,  
3 maja 2024  
Najświętszej Maryi Panny,  
Królowej Polski, głównej pa-  
tronki Polski, uroczystość**

J 19, 25-27

**SŁOWA EWANGELII  
WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA**

*Przy krzyżu Jezusa stała Jego Matka, siostra Jego Matki, Maria, żona Kleofasa oraz Maria Magdalena. Gdy Jezus zobaczył Matkę i stojącego obok ucznia, którego miłował, zwrócił się do Matki: „Kobieto, oto Twój syn”. Następnie rzekł do ucznia: „Oto twoja Matka”. I od tej godziny uczeń przyjął Ją do siebie.*

## MATKA TO NAJPIĘKNIEJSZY DAR

Kiedy Jezus powiedział Janowi: „Oto twoja Matka”, on „przyjął Ją do siebie”. Przyjął do siebie całego, a więc oddał Jej wszystko: rozum i uczucia, swoje pragnienia i czyny, to, co zdrowe i chore. A Ona go całego przyjąła, jak swoje dziecko. W tym obrazie Jezus oddaje swoją Matkę nam. Od tej pory Maryja jest również naszą matką. Zna nas, bo jesteśmy Jej dziećmi, i wie, czego nam potrzeba. Jest naszym schronieniem i wsparciem. Przy Niej czujemy się bezpiecznie. Tak jak stała przy krzyżu Jezusa, trwa przy naszych codziennych krzyżach. A my razem z Nią jesteśmy zaproszeni do tego, aby stanąć także obok krzyża Chrystusa bez kompromisu z duchem tego świata czy też jakiegos

lęku, za to z nadzieją na zmartwychwstanie. Jesteśmy wezwani również do bycia uczniami Jezusa pod krzyżem.

*Jezu, dziękuję Ci, że dałeś mi Maryję za matkę. Ona jest moim schronieniem i wsparciem.*

**Sobota,  
4 maja 2024  
Św. Floriana, męczennika,  
wspomnienie**

J 15, 18-21

**SŁOWA EWANGELII  
WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA**

*Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jeżeli świat was nienawidzi, to wiedzcie, że Mnie wcześniej znienawidził niż was. Gdybyście byli ze świata, świat kochałby to, co do niego należy. Wy jednak nie jesteście ze świata, gdyż wybrałem was z tego świata dla siebie. Dlatego świat was nienawidzi. Czy przypominacie sobie słowa wypowiedziane przeze Mnie?: „Sługa nie jest ważniejszy od swego pana”. Jeśli Mnie prześladowali, także i was będą prześladować. Jeśli zachowywali moją naukę, będą przestrzegać również waszej. Dopuszczą się zaś tego wszystkiego w stosunku do was ze względu na moje imię, ponieważ nie znają Tego, który Mnie posłał”.*

## PRZYNALEŻNOŚĆ DO JEZUSA

W Ewangelii według św. Jana termin „świat” posiada wiele znaczeń. Czasami jest o część ludzkości rozpoczynająca w Jezusie tego, którego Ojciec posyła na świat, aby go zbawił. Tak jest w przypadku apostołów i innych uczniów Jezusa. W wielu miejscach słowo „świat” użyte jest także na określenie rzeczywistości wrogiej Słowu, sprzeciwiającej się Ewangelii, odrzucającej Światło, które przyszło do swoich. Dwie szczególne cechy tego świata są smutne: nienawidzi i prześladowuje on najpierw samego Jezusa, a potem Jego uczniów ze względu na Niego. Również współcześnie mamy na to wiele dowodów. Chrześcijaństwo w różnych zakątkach świata są dzisiaj najbardziej prześladowaną grupą ze względu na wyznawaną wiarę. Jezus Chrystus, chociaż przeszedł przez świat, dobrze czyniąc, pozostaje znakiem sprzeciwu. Pamiętajmy o tym, gdy czasami szukamy potwierdzenia swojej wartości w oczach świata. Dla nas ważna jest przynależność do Jezusa.

*Panie Jezu, bądź moim światłem, abym nie ulegał złudzeniom świata i nie szukał jego poklasku. Bądź moją mocą, abym się nie lękał, gdy trzeba dać świadectwo o przynależności do Ciebie. Amen.*

**Niedziela,  
5 maja 2024  
6 Niedziela Wielkanocy**

J 15, 9-17

**SŁOWA EWANGELII  
WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA**

*Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Trwajcie w mojej miłości. Będziecie zaś trwać w mojej miłości, jeśli zachowacie*



# Ewangelia na każdy dzień tygodnia

moje przykazania, podobnie jak Ja spełniłem przykazania mojego Ojca i trwam w Jego miłości. Powiedziałem wam to, aby wypełniła was moja radość i aby ta radość była doskonała. To jest bowiem moje przykazanie, abyście się wzajemnie tak miłowali, jak Ja was umiowałem. Nie ma większej miłości nad tę, gdy ktoś poświęca swoje życie za przyjaciół. Wy jesteście moimi przyjaciółmi, jeśli spełniacie wszystko, co wam polecam. Już nie nazywam was sługami, bo sługa nie wie, co czyni jego pan. Nazwałem was przyjaciółmi, gdyż dałem wam poznać wszystko, czego dowiedziałem się od Ojca. To nie wy wybraliście Mnie, lecz Ja wybrałem was i Ja wyznaczyłem was, abyście szli, przynosili owoc i aby wasz owoc był trwały; aby mój Ojciec dał wam wszystko, o co Go poprosicie w moje imię. To wam nakazuję, abyście się wzajemnie miłowali”.

## DAR PRZYJAŹNI

Nam się wydaje, że to my wybieramy w życiu Jezusa, ale tak naprawdę to Bóg pierwszy nas wybrał, bo On ma władzę, i zachęcił nas, abyśmy z kolei my mogli Go wybrać w pełnej wolności. Wybrał nas i wyznaczył, abyśmy przynosili owoc. I tak się stanie, nawet jeśli tych owoców jeszcze nie widzimy, bo Jego słowo jest prawdą. Więcej, Jezus nazywa nas swoimi przyjaciółmi. Czy potrafimy przyjąć ten dar i odpowiedzieć na niego? On przez swoją miłość przekazał nam wszystko, całą głębię Bożej miłości, i chce, byśmy w niej żyli. „Trwajcie w mojej miłości” – to jest fundament naszego życia z Chrystusem.

**Panie Jezu, proszę Cię, bym zawsze trwał w Twojej miłości, chcę być Twoim przyjacielem.**

**Poniedziałek,  
6 maja 2024  
świętych apostołów Filipa  
i Jakuba, święto**

J 14, 6-14

## SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA

Jezus powiedział do Tomasza: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca jak tylko przeze Mnie. Jeśli Mnie poznaliście, będziecie również znać mego Ojca. Wy zresztą już Go znacie, a nawet ujrzeliście”. Wtedy Filip poprosił: „Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy”.

Jezus mu odparł: „Filipie! Jeszcze Mnie nie znasz, mimo że tak długo jestem z wami? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także Ojca. Dlaczego więc prosisz: «Pokaż nam Ojca»? Czyżbyś nie wierzył, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec jest we Mnie? Słów, które mówię do was, nie wypowiadam od siebie. To Ojciec, który jest we Mnie, dokonuje swoich dzieł. Wiercie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeśli zaś nie, to przynajmniej wiercie ze względu na dzieła. Uroczyście zapewniam was: Kto wierzy we Mnie, będzie dokonywał takich samych dzieł, jakie Ja czynię, a nawet dokona większych od nich, ponieważ Ja odchodzę do Ojca. O co tylko poprosicie w moje imię, spełnię to, aby Ojciec został uwielbiony w Synu. Jeśli o coś poprosicie w moje imię, Ja to spełnię”.

## BLISKI JEZUSOWI

Jezus traktuje ludzi bardzo indywidualnie. Dwunastu tworzy wspólnotę, lecz każdy z nich buduje swoją osobistą, niepowtarzalną więź z Mistrzem. Filip Apostoł jest osobą dyskretną, lecz pojawia się w ważnych momentach, kiedy Jezus objawia jakąś prawdę o sobie. To pokazuje, że był blisko Mistrza. To jego Jezus pytał gdzie kupić chleba, aby nasycić tłumy. Filip odpowiedział Jezusowi, że dwieście denarów byłoby za mało, aby wszystkich nasycić (por. J 6, 5-7). To do niego przyszli Grecy, poganie pragnący poznać Jezusa, i prosili, aby ich do Niego zaprowadził (por. J 12, 20-23). I jemu właśnie Jezus wyjaśnia, że On jest w Ojcu, a Ojciec w Nim, objawiając i nam tajemnicę Bożej komunii.

**Jezu, wzorem apostołów pragnę budować z Tobą jedyną i niepowtarzalną więź przyjaźni, aby stawać się coraz bardziej Twoim uczniem i apostołem.**

**Wtorek,  
7 maja 2024**

J 16, 5-11

## SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Teraz powracam do Tego, który Mnie posłał. A nikt z was nie pyta: «Dokąd idziesz?»». Lecz ponieważ to wam oznajmiłem, smutek wypełnił wasze serca. Ja jednak mówię wam prawdę: Będzie lepiej dla was, abym odszedł. Jeśli nie odejdę, nie przyjdzie do was Wspomożyciel; jeśli zaś odejdę, pošlę

Go wam. A gdy On się pojawi, udowodni światu grzech, sprawiedliwość i sąd. Grzech – bo nie wierzą we Mnie; sprawiedliwość – bo idę do Ojca i nie będziecie Mnie już widzieć; sąd – bo władca tego świata został osądzony”.

## ROLA DUCHA

Jezus przygotowuje swoich uczniów na dwa ważne wydarzenia w historii zbawienia: swoje odejście do Ojca i dar Ducha Świętego, który będzie prowadził Kościół i czynił obecnym Jezusa w Kościele na nowy, duchowy sposób. Potrzebny był powrót Jezusa do Ojca, aby mógł przyjść Duch Święty. Duch wskazujący na grzech, nie aby potępić, lecz nawracać i zbawiać, i prowadzić do wiary, która uwalnia od grzechu. Duch wskazujący na sprawiedliwość, czyli wypełnienie się woli Ojca w życiu Jezusa, a potem w działalności Kościoła. Duch przekonujący o sądzie, który już się odbył, bo szatan został pokonany przez Chrystusa, a człowiek – usprawiedliwiony.

**Duchu Święty, uwalniaj mnie od grzechu, prowadź drogami sprawiedliwości, abym żył sądem Boga w mojej codzienności.**

**Środa,  
8 maja 2024  
św. Stanisława, biskupa  
i męczennika, głównego  
patrona Polski, uroczystość**

J 10, 11-16

## SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA

Jezus powiedział do faryzeuszów: „Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz poświęca swoje życie za owce. Najemnik zaś, i ten który nie jest pasterzem ani właścicielem owiec, gdy zobaczy zbliżającego się wilka, opuszcza je i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza. Jest bowiem najemnikiem i nie troszczy się o owce. Ja jestem dobrym pasterzem. Znam moje owce i one Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec i jak Ja znam Ojca. Poświęcam też swoje życie za owce. Posiadam jeszcze inne owce, które wprawdzie nie są z tej zagrody, lecz trzeba, abym je przyprowadził. Pójdą one za moim głosem i tak powstanie jedna trzoda z jednym pasterzem”.

## DOBRY PASTERZ

W tradycji biblijnej pasterz to każdy, kto jest odpowiedzialny za lud przed Bogiem. Taką misję zwyczajowo spełniał król, kapłan i prorok. W dzisiejszej Ewangelii Pan Jezus mówi o sobie: „Ja jestem dobrym pasterzem”. W języku greckim kalos znaczy ‚dobry‘, a także ‚piękny‘. Można więc to zdanie przetłumaczyć jako „pasterz na wskroś dobry”. Jezus wypełnia swoją misję wobec Ojca. Ponieważ zna Ojca, tak jak Ojciec zna Syna, dlatego w pełni rozumie Jego wolę. Najistotniejsze są trzy cechy dobrego pasterza: zna swoje owce, oddaje za nie życie i przyprowadza do owczarni także te, które do niej jeszcze nie należą. „Znać” to poznać do samej głębi. „Poświęcić życie” to oddać je za owce. Jezus oddaje swoje życie w ofierze za tych, którzy uwierzyli w Niego, i za tych, którzy będą wierzyć w przyszłości. Natomiast „przyprowadzić” oznacza zgromadzić odkupionych w jeden Lud Boży. Święty Stanisław, biskup i męczennik, w swoim życiu wypełnił doskonale tę misję pasterza.

**Panie Jezu, Dobry Pasterzu, pragnę Cię poznawać głębiej, chcę rozpoznawać Twój głos, słuchać Twojego słowa i iść za Tobą, aby na zawsze należeć do Ciebie. Amen.**







### Alarmy ostrzegają Estończyków

Władze Estonii rozpoczęły instalację syren alarmowych w całym kraju. System, który docelowo ma pokryć zamieszkałe obszary państwa, będzie ostrzegać przed nalotami i ataki chemicznymi. W kraju zainstalowano dotąd sześć stacji alarmowych. Do końca roku w pobliżu 22 miejscowości i miast ma się znaleźć łącznie 125 syren. W 2022 roku władze przeznaczyły 4,5 mln euro na rozwój systemów alarmowych. Mają one ostrzegać mieszkańców o zagrożeniach, takich jak naloty wroga czy ataki lub wypadki z wykorzystaniem niebezpiecznych substancji chemicznych.

### Kampania szczepień w Afganistanie

Afganistan rozpoczął ogólnokrajową kampanię szczepień przeciwko chorobie Heinego-Medina (polio). Afganistan i sąsiedni Pakistan to jedyne państwa świata, w których nadal dochodzi do zakażeń wirusem tej choroby. Kampania szczepień obejmie 31 z 34 prowincji kraju i będzie trwała przez cztery dni. W trzech pozostałych prowincjach szczepienia odbędą się później z powodu utrzymujących się obecnie ulewnych deszczów.

### Tragiczne skutki ulewy

Co najmniej 93 osoby zginęły w wyniku ulewnych deszczy i powodzi w Kenii, ewakuowano ponad 130 tysięcy osób. Władze kraju ostrzegły przed kolejnymi możliwymi ofiarami śmiertelnymi i zniszczeniami, ponieważ synoptycy zapowiadają, że opady będą się utrzymywać jeszcze przez kilka dni. Państwo przeznaczy 4 miliardy szylingów (około 30 milionów dolarów) na natychmiastową reakcję na niszczycielską powódź w kraju.

### Rekordowa liczba osadzonych

W więzieniach i aresztach śledczych we Francji przebywa 77 450 osób, najwięcej w historii tego kraju. Oficjalnie we francuskich więzieniach i aresztach jest 61 570 miejsc, a więc ich średnie zapelnienie to obecnie 125 procent. W samych aresztach śledczych, w których przebywa ponad 20 tys. osób, ten współczynnik wynosi ponad 150 procent. W 17 placówkach penitencjarnych zapelnienie przekracza 200 procent. Wzrosła też liczba osadzonych, którzy z konieczności muszą spać na materacach na podłodze. W 2023 r. było ich 2151, w tym roku – 3307. Rząd Francji zamierza do 2027 roku zwiększyć pojemność więzień i aresztów o 15 tys. miejsc.

## 10 lat temu Jan Paweł II został świętym

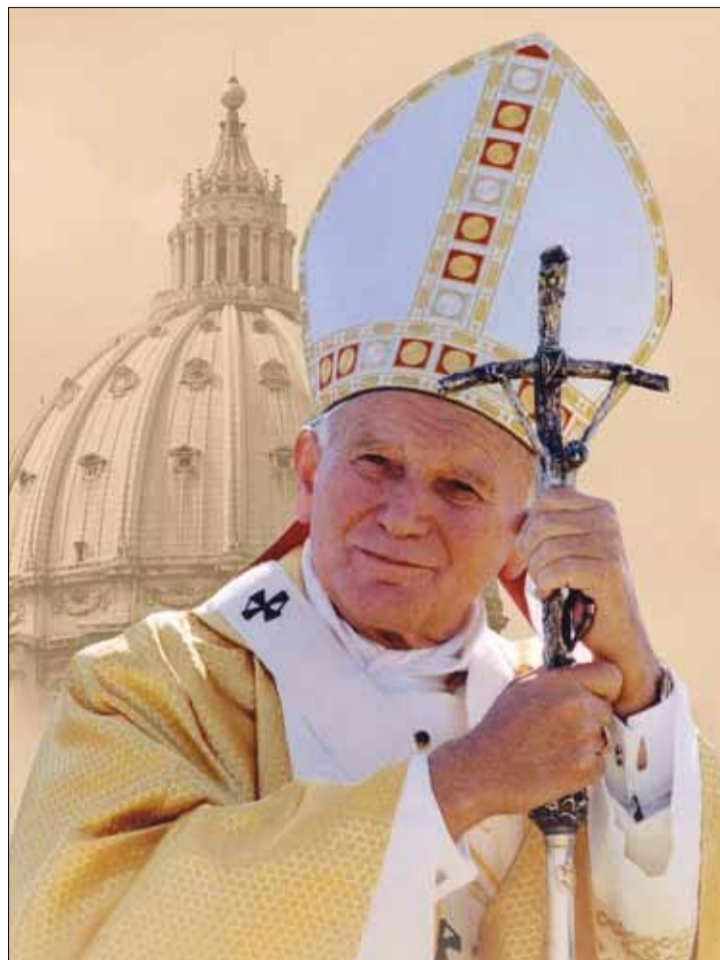
**Dokładnie 10 lat temu – 27 kwietnia 2014 roku – na placu Świętego Piotra w Watykanie odbyła się kanonizacja papieża Polaka – Jana Pawła II.**

Dziś w watykańskiej bazylice św. Piotra będzie celebrowana uroczysta Msza święta z okazji 10-lecia kanonizacji św. Jana Pawła II. Eucharystii sprawowanej będzie przewodniczył kard. Giovanni Battista Re, dziekan Kolegium Kardynalskiego. „Obchody 10-lecia kanonizacji św. Jana Pawła II wynikają z pragnienia ludzi. Chcą oni wyrazić wdzięczność za jego osobę i postugę. W związku z tym obchody są otwarte dla wszystkich. Każdy może przybyć i nie potrzebuje kart wejścia do bazyliki” – przekazała Vatican News Fundacja Jana Pawła II.

Kanonizacja papieża Jana Pawła II odbyła się wraz z kanonizacją papieża Jana XXIII 27 kwietnia 2024 roku. Uroczystej Mszy Świętej na placu św. Piotra przewodniczył papież Franciszek, a koncelebrowała ją ok. 150 kardynałów i 700 biskupów z całego świata, w tym emerytowany papież Benedykt XVI. Była to pierwsza w historii Msza kanonizacyjna odprawiona przez dwóch żyjących papieży. Wyjątkowa była również z tego powodu, że uznani za świętych zostali jednocześnie dwaj papieże.

Kanonizacja odbyła się w Niedzielę Miłosierdzia Bożego, święto ustanowione przez papieża Polaka, i zgromadziła w Watykanie 800 tys. pielgrzymów z całego świata.

Już podczas ceremonii pogrzebowej Jana Pawła II, 8 kwietnia 2005 roku, były widoczne nadzieje wiernych, że papież Jan Paweł II zostanie uznany za świętego jak najszybciej. Zgromadzeni wtedy na placu św. Piotra pielgrzymi trzymali plakaty z napisem „Santo subito” („Święty natychmiast”). Również



grupa kardynałów wystosowała petycję o jak najszybsze wyniesienie Jana Pawła II na ołtarze.

Papież Benedykt XVI zgodził się przyspieszyć proces beatyfikacyjny swojego poprzednika. Otwarcie tego pocusu ogłosił zaledwie miesiąc i 11 dni po śmierci Jana Pawła II – 13 maja 2005 roku. Zrezygnował z zasady pięciu lat, które muszą upłynąć od śmierci kandydata na ołtarze, bo takie prawo przysługuje papieżom.

Po dwóch latach została uznana heroiczność cnót papieża Polaka. Następnie Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych uznała za cud uzdrowienie francuskiej zakonnicy z choroby Parkinsona,

na którą również cierpiał papież.

Beatyfikacja Jana Pawła II odbyła się 1 maja 2011 roku, a trzy lata później – kanonizacja. Procesy beatyfikacyjny i kanonizacyjny papieża z Polski trwały łącznie dziewięć lat.

Jan Paweł II był pierwszym od ponad 450 lat papieżem niepochoźdzącym z Włoch. Pontyfikat papieża Polaka trwał 26 lat 5 miesięcy i 16 dni i był trzecim co do długości w historii papieżstwa.

Na datę liturgicznego wspomnienia Jana Pawła II wybrano dzień 22 października, przypadający w rocznicę uroczystej inauguracji pontyfikatu papieża Polaka..

Fot. Pixabay

## Rada UE zgodziła się na zawieszenie przepisów o prywatności, by chronić dzieci w Internecie

**Rada Unii Europejskiej formalnie zgodziła się w poniedziałek na zawieszenie do 2026 r. części przepisów dotyczących e-prywatności, żeby umożliwić platformom internetowym wykrywanie materiałów przedstawiających seksualne wykorzystywanie dzieci.**

Przyjęte rozwiązanie umożliwi platformom internetowym, a zwłaszcza serwisom umożliwiającym internautom komunikowanie się w sieci, korzystanie ze specjalnych technologii przetwarzania danych, w tym osobowych w celu wykrywania treści przedstawiających seksualne wykorzystywanie dzieci, zgłaszanie takich przypadków i usuwanie ich.

Platformy będą również zobowiązane do raportowania tego, ile

tego typu materiałów zostało na ich stronach wykrytych. Ma to pomóc służbom krajowym oraz Komisji w uzyskaniu porównywalnych statystyk co do skali przestępstwa. Dzisiaj co prawda takie dane są już przekazywane przez firmy odpowiedzialnym organom, jednak sprawozdania są niespójne, przez co nie sposób ocenić skuteczności obowiązujących regulacji.

Przyjęte w poniedziałek przepisy będą obowiązywać do 3 kwietnia 2026 r. i mają jedynie charakter tymczasowy. Wszystko dlatego, że Unia Europejska wciąż nie ma jednolitych przepisów dotyczących zwalczania i zapobiegania wykorzystywaniu dzieci w internecie; prace

na nimi wciąż trwają, nadal jednak brakuje wspólnego stanowiska państw członkowskich. Aby więc umożliwić platformom ściganie tego typu treści, Bruksela jeszcze w 2021 r. zgodziła się na zawieszenie części przepisów dotyczących e-prywatności. Obecnie obowiązujące zasady wygasają jednak w sierpniu 2024 r., stąd konieczność ich przedłużenia.

Parlament Europejski oficjalnie poparł to rozwiązanie już 10 kwietnia podczas sesji plenarnej, w poniedziałek dostało ono „zielone światło” od Rady UE. Rozporządzenie wejdzie w życie dzień po opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym UE i będzie obowiązywało w takiej samej formie we wszystkich państwach Unii.



### Ziemia w cenie

W porównaniu z 2022 rokiem, w pierwszej połowie 2023 r. ceny gruntów pod zabudowę mieszkaniową wzrosły o ok. 20 proc., w drugiej połowie roku ich poziom się utrzymywał. Średnia cena za m kw. wzrosła w miastach ogółem o ok. 22 proc. r/r, do 128 zł. Znacząco, bo do 141 zł za m kw. (o 20 proc. r/r) wzrosła cena ziemi pod zabudowę mieszkaniową w miastach grodzkich o liczbie mieszkańców poniżej 200 tys. Ceny działek poza miastami wzrosły zaś o 21 proc. r/r – do 69 zł za m kw. Najwyższe ceny były w Warszawie – średnio 791 zł za m kw., Gdańsku – 726 zł i Krakowie – 636 zł.

### Zakończono wypłatę trzynastki

ZUS zakończył wypłaty trzynastek. Świadczenia trafiły w sumie do ponad 8,5 mln osób, czyli do wszystkich uprawnionych emerytów i rencistów. ZUS przeznaczył na ten cel 15,1 mld zł brutto. Trzynastka przysługuje w wysokości najniższej emerytury. W tym roku wynosiła 1780,96 zł brutto. By ją otrzymać, nie trzeba było składać wniosku, ZUS przyznał ją automatycznie.

### Reforma rezerwy wojska

Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego zapowiada reformę systemu rezerwy. Z pasywnej ma przejść na aktywną formę. Docelowo armia ma liczyć 300 tysięcy żołnierzy zawodowych, żołnierzy dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej oraz Wojsk Obrony Terytorialnej. Do tego dochodzi 150 tysięcy żołnierzy z aktywnej rezerwy. Taki stan liczebności Wojsko Polskie ma osiągnąć do 2039 roku.

### Otwarcie Gdańskiego Żurawia

Symbol Gdańska – historyczny Żuraw nad Motławą, odzyskał swój blask. Od 30 kwietnia można znów go oglądać. Narodowe Muzeum Morskie w Gdańsku przy wsparciu Funduszy Norweskich i EOG przeprowadziło remont, konserwację i modernizację Gdańskiego Żurawia. Muzeum pozyskało ponad 15 milionów zł dofinansowania, a koszt całego projektu to prawie 18 milionów zł.

### Pomoc dla producentów zbóż

Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie, na podstawie którego będzie realizowana pomoc w formie dopłat dla producentów zbóż. Pomocą zostaną objęci producenci zbóż, którzy od 1 stycznia 2024 r. do 31 maja 2024 r. sprzedali lub sprzedadzą pszenicę, pszenżyto, żyto, jęczmień i mieszanek zbożową. Stawki pomocy będą zróżnicowane i będą wynosiły 200 zł/t zbóż sprzedanych od 1 stycznia do 10 marca oraz 300 zł/t zbóż sprzedanych od 11 marca do 31 maja 2024 r. w przeliczeniu na 1 ha upraw zbóż.



# KRZYŻÓWKA z nagrodą 1259

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 8 maja 2024 r. na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinktinės 50, p. 501

ładunek wybuchowy	całkowita lub rzeczywista	wytorny pan	bagienne "złoto"	zjawia, widziadło	wielkie cierpienie
			gromada, zgraja		
	9	7		8	miasto w Izraelu
przyjęć w szpitalu	był walutą Włoch		sygnał z niej wieńce	14	
		odtworzana w magnetofonie			18
do rozbicia w kasynie		6	odmiana tchórza		szlak komunikacyjny
			czar		
	4		ważny na lekcji urzędnik sądowy	10	
deska z wiązaniem	polski traktor	jabłko pod drzewem ognik			na koniu z szabłą
					tył łodzi
		12	pogoda		20
polewa na pączku	formacja trawiasta		2	miota strzały japońskie auto	17
symbol Puszczy Białowieskiej	spec od tortur		np. richelieu		
	głupstwo, nonsens		grube płótno		
		11	osłona dętki		początek wyścigu
			zdanie w muzyce		
krokus			3	konkurentka Radia Zet	szybki zjazd ze stoku
pasmo dymu	przecier owocowy	chwyt użyty w komedii	ptasi lub węzownik	19	13
			zając morski		
ansa			5	czerwony oznacza pożar	
epopeja o słynnym rodzie		16	za zdrowie młodej pary	15	1

Litery z ponumerowanych pól utworzą tytuł opowiadania J. Andrzejewskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

Rozwiązanie krzyżówki nr 1258. Nad kościołem wizytok.

Nagrodę wylosowała Paulina Mielko z Wilna.

Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

## A TO CIEKAWIE...

### Prawda czy fałsz – mity o winie

Wokół wina narosło wiele mitów. Zazwyczaj nie mają one wiele wspólnego z prawdą i często wprowadzają w błąd. Jakie są najpopularniejsze? I dlaczego nie należy w nie wierzyć? Przekonajmy się!

#### Rocznik wina: im starsze, tym lepsze?

Przysłowiowe twierdzenie po części jest prawdziwe – wielkie wina, których prawdziwy charakter rozwija się latami, potrzebuje czasu, by dojrzeć. Jednak większość win dostępnych na sklepowych półkach posiada trzy etapy rozwoju, a do sprzedaży trafiają w fazie drugiej – optimum. Wtedy to wino najpełniej prezentuje swój bukiet smaków. Jeśli takie wino będziemy trzymać w barku latami – zacznie tracić na kolorze, smaku i aromacie.

#### Wina z nakrętką gorsze od win korkowanych?

Korki naturalne są w winiarstwie od wieków, jednak dzisiaj nie decyduje to o jakości. Owszem, najlepsze wina świata zamykane są korkiem, jednak masa rewelacyjnych win ukryta jest pod zakrętką. W Australii czy Nowej Zelandii niemal nie spotyka się w zwykłych sklepach win z korkiem. Z drugiej strony – wiele kiepskich win ma korek naturalny. Nieprawdą jest więc to, że wina zamknięte korkiem zawsze są lepsze od tych z zakrętką. Nie warto się tym sugerować przy wyborze.

#### Siarczyzny powodem kaca?

Wiele ludzi twierdzi, że to one są głównym czynnikiem powodującym „syndrom dnia następnego”. Siarczyny w winie hamują rozwój szkodliwych dla trunku mikroorganizmów i przeciwdziałają jego utlenianiu się. Nie mają jednak nic wspólnego z kacem. Temu ostatniemu zapobiega picie z umiarem.

## WIEM WIĘCEJ

### Młode chwasty pełne witamin

Wiosenne pączki, listki i łodyżki zawierają to, co w roślinach najcenniejsze. Warto sięgać po nie właśnie teraz, gdy są pozbawione goryczy i delikatne w smaku. Zanim więc wypryskamy i wyrwiemy chwasty naszych działek, warto zastanowić się, czy nie da się z nich zrobić czegoś pożytecznego, a jak się okazuje – da się!



Tak jak wszystkie rośliny przeznaczone do jedzenia, chwasty należy zbierać w miejscach oddalonych od dróg, najlepiej na łąkach, w lesie lub we własnym ogródku. Warto docenić nie tylko ich smak, ale też właściwości zdrowotne.

#### Naturalny lek żółciopędny i odtruwający

Mniszek lekarski od lat wykorzystywany jest przy leczeniu kamicy żółciowej, wirusowego zapalenia wątroby i w początkowej fazie cukrzycy. Wydzielanie żółci przyspiesza także czosnek niedźwiedzi.

#### Pomoc przy anemii

Pokrzywa oraz babka lancetowa zawierają dużo żelaza. Działają odżywczo i wzmacniająco. Dzięki zawartości witaminy K, podobnie jak mniszek, poprawiają również krzepliwość krwi.

#### Wspomaganie trawienia

Bogata w saponiny komosa reguluje trawienie i działa przeczyszczająco. Podobne właściwości ma koniczyna. Czosnek niedźwiedzi zapobiega zaś wzdęciom.

#### Ochrona przed wirusami

Szczególnie cenny jest czosnek niedźwiedzi. Zawarte w nim związki siarki skutecznie zapobiegają infekcjom wirusowym. Przed wirusami, a zwłaszcza przed wywołanym przez nie kaszlem, chroni też babka lancetowa.

#### Dziki rośliny w twojej kuchni

**POKRZYWA** wiosenna w całości nadaje się do jedzenia. Później, po zakwitnięciu, w kuchni używa się jedynie młodych listków z samego szczytu pędów. Aby pozbyć się parzących włosków, zanurz pokrzywę na chwilę we wrzątku, a potem przelej zimną wodą. Listki dodawaj do sałatek i twarożków, mięs, sosów, kaszy, farszy i omeletów. Młode pokrzywy możesz też dusić, używać do zup i...deserów. (zdj. 1)

**CZOSNEK NIEDŹWIEDZI** rośnie dziko tylko w niektórych częściach Litwy i jest chroniony. Na szczęście można kupić jego sadzonki lub zebrane w pęczki liście, które wydzielają intensywny czosnkowy zapach. W sprzedaży są też suszone liście. Roślina ta doskonale nadaje się do przyrządzania i aromatyzowania zup, sałatek, sosów (w tym pesto), a także smakowych octów i olejów. (zdj. 2)

**MNISZEK LEKARSKI** ma w kuchni wiele zastosowań, ponieważ jadalne są wszystkie jego części. Najczęściej przyrządza się sałatki z młodych listków, zebranych przed kwitnieniem rośliny (warto je dobrze poszatkować). Wielkim uznaniem wśród kucharzy cieszą się też młode, ściśle zamknięte pączki mniszka, które smakują jak szparagi. (zdj. 3)

**KOMOSA BIAŁA** zwana lebiodą uważana była dawniej za pożywienie biedoty, bo na przednówku zastępowała świeże warzywa. Chwast ten po uduszeniu do złudzenia przypomina bowiem szpinak lub roszonkę. Młode pędy pachną natomiast i smakują jak zielone szparagi. Jadalne są też suszone nasiona komosy (jej kuzynką jest popularna komosa ryżowa, czyli quinoa). (zdj. 4)

## ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

### Walizka

Na początku XIX w. WALIZA – będąca zapożyczeniem z francuskiego valise – była jeszcze dużą WALIZĄ, a nie małą WALIZKĄ i ściśle kojarzyła się z powozami konnymi. Ówczesna WALIZA to „gatunek kufrów karecianych”. Pół wieku później WALIZA „odrywa się” od karety i staje się bagażem podróznym: to kufer podróznym uszyty ze skóry, używany do przewożenia ubrań i pościeli. Musi być słusznych rozmiarów, skoro mianem WALIZA określa się – figlarnie – „brzuch albo pośladek niepospolitej objętości” (co skrzętnie odnotowuje Słownik wileński). W powojennych słownikach WALIZA jest już traktowana jako „duża WALIZKA”, a w najnowszych słownikach znaczenie słowa WALIZKA zawęża się jeszcze bardziej, wzbogacając się o określenie kształtu: „szywna torba podróżna w kształcie prostopadłościennego pudła z uchwytem” [SJP PWN].

Stronę przygotowała Monika Urbanowicz



## Andrzej Duda: polscy żołnierze są gotowi, by w razie potrzeby przyjść litewskiemu sojusznikowi z pomocą

Prezydent Litwy Gitanas Nausėda wspólnie z prezydentem Polski Andrzejem Dudą obserwowali międzynarodowe ćwiczenia wojskowe „Brave Griffin”, odbywające się na poligonie w rejonie olickim na Litwie.

– To jest bardzo ważne ćwiczenie. Chcę z całą mocą podkreślić, że stanowi ono dowód na to, że polscy żołnierze są gotowi do tego, by przyjść – w razie potrzeby – swojemu litewskiemu sojusznikowi i sąsiadowi z pomocą – mówił prezydent RP Andrzej Duda. Manewry „Brave Griffin” na Przesmyku Suwalskim to element cyklu szkoleniowego NATO Steadfast Defender-24. Bierze w nich udział 1,5 tys. żołnierzy i niemal 200 jednostek sprzętu wojskowego. Wspólnie z polskimi i litewskimi żołnierzami ćwiczą sojusznicy z Portugalii i Stanów Zjednoczonych. Polską stronę reprezentują żołnierze 15. Gizyckiej Brygady Zmechanizowanej im. Zawiszy Czarnego. Uczestniczy w nim Batalionowa Grupa Bojowa – niemal 200 żołnierzy i 50 pojazdów. – Celem tych ćwiczeń jest wykazanie umiejętności współdziałania i koordynacji działań w toku wspólnych działań wojskowych i operacji obronnych na ważnym dla NATO i całego regionu obszarze geograficznym – Przesmyku Suwalskim – powiedział prezydent Litwy Gitanas Nausėda.

Przywódcy Litwy i Polski wspólnie



nie obserwowali przebieg ćwiczeń oraz dokonali przeglądu sprzętu wojskowego.

Prezydent Polski wspominał, że dzisiejsze manewry są w jakimś sensie kontynuacją ćwiczenia Dragon24. – Uczestniczyliśmy w nim niedawno z Panem Prezydentem, obserwowaliśmy przekraczanie przez wojska sojusznicze Wisły w Polsce z zachodu w kierunku wschodnim po to, by w razie czego jednostki sojusznicze były w stanie stanąć do obrony Przesmyku Suwalskiego – najbardziej dzisiaj chyba strategicznego miejsca na całej mapie Europy – mówił An-

drzej Duda. Wspominał, że od 2021 roku obserwujemy w tym obszarze ze strony reżimu białoruskiego hybrydowy atak zarówno na polską, jak i litewską granicę. – Nie ma żadnych wątpliwości, że dzisiaj ten obszar Przesmyku Suwalskiego jest terenem szczególnie zagrożonym – ocenił Andrzej Duda. Zaznaczył, że presję hybrydową, migracyjną na nasze granice jesteśmy w stanie odeprzeć przy pomocy funkcjonariuszy Straży Granicznej, wspieranych przez wojsko. – Ale nie mamy żadnych wątpliwości, że jest to testowanie naszych zdolności reagowania, naszych zdolności obron-

nych – akcentował Andrzej Duda. – Ćwiczenia, które pokazują czysto militarną gotowość naszych wojsk do obrony tego obszaru Europy i państw NATO ma ogromne znaczenie, jeżeli chodzi także o element odstraszania, zniechęcający do potencjalnego atakowania – przekonywał polski prezydent. Gitanas Nausėda podkreślił, że Polska i kraje bałtyckie są w sąsiedztwie wspólnych zagrożeń, dlatego jednakowo oceniają sytuację i rozumieją, że „musimy utrzymać zdecydowane stanowisko w sprawie wzmocnienia wschodniej flanki NATO, dążyć do pełnej realizacji

planów obronnych NATO i modelu rotacyjnej obrony powietrznej”. Podczas dwustronnego spotkania prezydenci omówili kwestie obronności regionalnej i bezpieczeństwa, wsparcia dla Ukrainy i wzmacniania stosunków dwustronnych, dokonali przeglądu szerokiego pola współpracy w dziedzinie obronności i uzgodnili nowe wspólne cele współdziałania.

– Doceniam nasze wysiłki na rzecz nabycia najnowocześniejszej amunicji i zwiększenia odporności w cyberprzestrzeni – powiedział prezydent Litwy. Dodał, że podczas spotkania z prezydentem RP omówiono możliwości rozwoju współpracy obronnej w obszarach zdolności artylerii raketowej (HIMARS) i bezpieczeństwa cybernetycznego.

Omówiona została również propozycja przedstawiona przez polskiego prezydenta zwiększenia wydatków na obronność w krajach NATO z obecnych 2 proc. do 3 proc. PKB. – Uważam, że państwa NATO powinny podjąć decyzję o oznaczeniu limitu wydatków na minimum 3 proc. PKB wobec niewątpliwie agresywnej polityki Rosji – podkreślał prezydent RP. Andrzej Duda ocenił, że w wielu państwach Sojuszu jest tendencja podnoszenia wydatków na brojenia. Litwa także podnosi swoje wydatki militarne; obecnie one sięgają 2,75 proc. PKB.

Na podst. [prezident.pl](#), [Irp.lt](#)  
Fot. [Kancelaria Prezydenta RL/Robertas Dačkus](#)

## Spotkanie absolwentów szkoły w Pakienie

„Nic dwa razy się nie zdarza” – pod takim hasłem 26 kwietnia w Szkole Podstawowej im. Czesława Miłosza w Pakienie odbyła się uroczystość spotkania absolwentów i nauczycieli, którą również zaszczytli swoją obecnością przyjaciele, goście z mazowieckiego oddziału „Odra-Niemen” na czele z prezesem Krzysztofem Krzemińskim.

Na spotkanie przybyli uczniowie pierwszego rocznika oraz ci, którzy przed kilku laty ukończyli szkołę. Każdy z nich wykorzystał okazję, aby zanurzyć się we wspomnieniu ze szkolnych lat, spotkać się z przyjaciółmi ze szkolnej ławki. Bardzo wzruszającą chwilą było spotkanie z polonistką, wychowawczynią niejednego pokolenia – Franciszką Łukaszewicz. Byli wychowankowie dziękowali za wieloletnie

zaangażowanie w ich wychowanie, za cierpliwość i wyrozumiałość, za wiedzę, za mądre i ciekawe lekcje oraz za pomoc w wyborze drogi zawodowej. Nie zabrakło ciepłych i dobrych słów dla administracji szkoły oraz grona pedagogicznego, wianek, uśmiechów i uścisków. Chwilą ciszy uczciliśmy pamięć nauczycieli, którzy odeszli do wieczności. Było to pierwsze spotkanie odkad istnieje nasza placówka. Niektórzy



z niedowierzaniem patrzyli na budynek szkoły, przypominając sobie starą, drewnianą zieloną szkołę przy drodze, w której upłynęły lata dzieciństwa i młodości. Jednak swoją starą szkołę byli uczniowie mogli oglądać tylko na zdjęciach. Szkolni artyści zaprezentowali program, na który złożyły się wiersze, piosenki, taniec i prezentacja o dziejach szkolnictwa w Pakienie. Niektórzy absolwenci mieli okazję ponownie usiąść w szkolnych ławkach i zaimprovizować udział w lekcji na temat „Wspomnienia z życia szkolnego po latach”. Na zakończenie spotkania głos zabrali absolwenci, którzy dziękowali swoim wychowawcom, składali życzenia, dzielili się emocjami. Nie-

spodzianką był prezent od Wiktora Ślizewicza, który na ręce dyrektorki szkoły Janiny Nowickiej złożył własnoręcznie namalowany obraz Kieńskiej Szkoły Podstawowej. Spotkanie po latach było okazją do wzruszeń i wspomnień. Goście z sentymentem przeglądali kroniki szkolne oraz prezentację zdjęciową z minionych dziesięcioleci. Miłym akcentem były spotkania klasowe w dawnym gronie, gdzie płynęły wspomnienia z życia szkolnego i śpiew znanych piosenek. Mam nadzieję, że spotkanie absolwentów zapisze się na stałe do kalendarza imprez Szkoły Podstawowej im. Czesława Miłosza w Pakienie.

Alina Savanevičienė,  
Olga Wołkowicka



120. rocznica urodzin Franciszka Dąbrowskiego, oficera Wojska Polskiego i Marynarki Wojennej, zastępcy komendanta Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte

## Zachował się honorowo

**Franciszek Dąbrowski urodził się 17 kwietnia 1904 roku w Budapeszcie. Był synem generała Romualda Dąbrowskiego oraz Elżbiety z Broulików. Służba wojskowa była właściwie preznaczeniem Franciszka. Tradycje związane z karierą jego ojca wyznaczały rytm życia Dąbrowskich. W 1914 roku rozpoczął naukę w szkole realnej w Enns, co miało związek z wybuchem I wojny światowej. Jego ojciec wyruszył na front.**

W listopadzie 1918 roku rodzina się niepodległa Polska. Franciszek Dąbrowski pojechał do kraju, gdzie zostaje przyjęty do krakowskiej Szkoły Podchorążych. Od 1919 roku szkoła nosiła nazwę Korpusu Kadetów. Tam też pobierał nauki. W 1921 roku złożył podanie do Szkoły Podchorążych w Warszawie, gdzie uczęszczał w latach 1921-23. Następnie rozpoczął służbę wojskową, uzyskując w 1923 roku awans na stopień podporucznika. Został przyjęty do 3. Pułku Strzelców Podhalańskich w Bielsku, a następnie przeniół się do Batalionu Szkolnego Podchorążych Piechoty w Biedrusku. W lipcu 1925 roku został awansowany na stopień porucznika. W 1932 roku został przeniesiony do 29. Pułku Strzelców Kaniowskich w Kaliszu, w oczach dowódców, oceniany był jako żołnierz solidny i odznaczający się wysokimi kwalifikacjami. Cieszył się również sporą popularnością, był lubiany przez kolegów. Pod koniec listopada 1937 roku jeden z jego przyjaciół przybył do niego z nieco-

dzienną informacją o przeniesieniu go do Gdańska, gdzie funkcjonowała Wojskowa Składnica Tranzytowa na Westerplatte. Po oficjalnym zawiadomieniu Dąbrowski spakował



się i wyruszył w drogę. Dowódcą Składnicy był w tym czasie mjr Stefan Fabiszewski. Po przybyciu na Westerplatte Dąbrowski objął stanowisko zastępcy dowódcy. Na miejscu przyczynił się do rozbudowy potencjału militarnego Składnicy, wykazał się zdolnościami organizacyjnymi. Prowadził szkolenia z zakresu obrony placówki. W okresie poprzedzającym wojnę kapitan wiele pracował z załogą Westerplatte. Jego współpraca z nowym dowódcą placówki, mjr Henrykiem Sucharskim, układała się raczej poprawnie, choć Dąbrowski był żołnierzem zdolniejszym i bez reszty pochłoniętym służbą. 1 września 1939 roku o godz. 4.45 na Westerplatte zaczęły spadać pociski artylerii pancernika „Schleswig-Holstein”, który zawinął do gdańskiego portu. Wydarzenie

to dało symboliczny początek II wojnie światowej. Jednocześnie obrona Westerplatte była jednym z najbardziej chwalebnych i kontrowersyjnych epizodów kampanii wrześniowej. Do dzisiaj wszystkie kwestie nie zostały wyjaśnione, a szczególnie tajemniczo wygląda sprawa dowodzenia placówką podczas wrześniowej obrony. Dąbrowski, zarówno we wspomnieniach, jak i w powojennych relacjach, nie chciał jednoznacznie oceniać postawy mjr Sucharskiego, który 2 września przeszedł załamanie nerwowe. Od tego czasu obroną kierował kpt. Dąbrowski. Okoliczności, w jakich Sucharski przekazał władzę bądź też siłą został do tego zmuszony, są nader ciekawe. Po ciężkim bombardowaniu lotniczym major rozkazał wywiesić białą flagę. Dąbrowski zareagował wzburzeniem, nakazując zdjęcie flagi. Zakomunikował ten fakt Sucharskiemu, który prawdopodobnie kompletnie załamał się psychicznie i przebywał w zamknięciu niemal do końca obrony, 6 września. Nazajutrz major poddał Składnicę, która nie miała już możliwości prowadzenia dalszej obrony. Sucharski przez wiele lat uchodził za faktycznego dowódcę obrony, choć nie była to prawda. W 1957 roku Dąbrowski opublikował „Wspomnienia z obrony Westerplatte”, w których w pewien sposób rozlicza się z przeszłością. Nie napiętnował jednak postawy przełożonego, choć wskazywał, iż to on, choć niższym stopniem, w rzeczywistości dowodził Składnicą. Książka wywołała liczne dyskusje i kontrowersje. Dąbrowskie-

mu zarzucano nawet autokreację i umniejszanie wkładu Sucharskiego, jednakże tekst publikacji napisany był zgodnie z prawdą historyczną, co potwierdzali w licznych relacjach członkowie załogi placówki. Warto podkreślić, iż kapitan zachował się niezwykle honorowo, nie potępił w ostrych słowach majora, nie pisał o tragizmie tych dni.

Po zakończeniu zmagania o placówkę polscy żołnierze zostali przewiezieni do obozów jenieckich. Dąbrowski najpierw trafił do Klein Dexen, później przebywał w oflagu IIC Woldenberg. W lutym 1945 roku obóz wyzwoliła Armia Czerwona. Niestety, długi pobyt w niewoli mocno nadszarpał zdrowie kapitana. Nasiliła się gruźlica. Jej objawy – kaszel i postępujące zmęczenie – mocno dokuczały wojskowemu. Mimo to postanowił kontynuować karierę militarną. W Krakowie postanowił zgłosić się do Ludowego Wojska Polskiego. Został odesłany do Samodzielnego Batalionu Morskiego w Gdańsku, gdzie rozpoczął służbę w lipcu 1945 roku. 1 września 1945 roku otrzymał Krzyż Orderu Virtuti Militari. Mniej więcej w tym samym czasie awansował do stopnia majora. Kolejną promocję otrzymał rok później – został komandorem, następnie dowódcą Kadry Floty. Potem objął stanowisko komendanta Centrum Wyszczolenia Kadr Marynarki Wojennej w Ustce, później szefa Biura Dowódcy Marynarki Wojennej w Gdyni. Drzwi do dalszej kariery zostały zamknięte w 1950 roku, gdy ze względu na zły stan zdrowia opuścił służbę. Komandor leczył się w Wojskowym

Sanatorium Przeciwgruźliczym w Otwocku, co jednak prawdopodobnie uratowało go przed represjami, jakie objęły dowództwo marynarki w tym okresie. Dąbrowski mocno przeżył całą sytuację, jeszcze w 1950 roku został zwolniony ze służby. Wrócił do Krakowa. Nadal leczył się w związku z pogarszającym się stanem zdrowia. Podejmował się pracy, aby zapewnić lepszą sytuację materialną rodzinie. Komunistyczny system nie zapomniał o szlacheckim pochodzeniu Dąbrowskiego, był piętnowany i odsuwany na boczny tor życia społecznego. Pracował jako kasjer w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, skąd został zwolniony w 1951 roku. Wyrzucono go również z partii, co z kolei było konsekwencją fali czystek. Przez pewien czas szył pantofle dla krakowskiej spółdzielni. To wszystko dodatkowo załamywało dumnego niegdyś żołnierza Wojska Polskiego. Jego powojenne losy dobitnie pokazały, jak w Polsce Ludowej traktowano bohaterów wojennych o życiorysie niezgodnym z partyjnymi ideałami. W 1956 roku, po krótkim okresie odwilży, Dąbrowski otrzymał odszkodowanie i został przywrócony do łask. W tym samym czasie działał na rzecz utworzenia związku żołnierzy z Westerplatte, organizując się wraz z kolegami. Kolejna fala krytyki spadła na niego w związku z wydaniem wspomnień z obrony. Zmarł 24 kwietnia 1962 roku w Krakowie. Został pochowany na Cmentarzu Rakowickim.

Opr. Jan Lewicki

Na podstawie [www.warhist.pl/biografie/franciszek-dabrowski](http://www.warhist.pl/biografie/franciszek-dabrowski)

## Muzeum polskich lotników w Wielkiej Brytanii

**Otwarcie tego muzeum jest zwińczeniem 14 lat naszych starań i mam nadzieję, iż pomoże ono lepiej poznać dzieje polskich lotników w Wielkiej Brytanii – powiedział PAP Geoff Burton, inicjator stworzenia RAF Ingham Heritage Centre, jedynego na świecie muzeum poświęconego polskim dywizjom bombowym.**

17 kwietnia br. odbyło się uroczyste otwarcie muzeum, które mieści się w jednym z budynków na terenie dawnej bazy lotniczej RAF Ingham w hrabstwie Lincolnshire na północy Anglii. W otwarciu wzięli udział m.in. przedstawiciele Konsulatu Generalnego RP w Manchesterze, władz Lincolnshire, delegacja z Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie, a także 104-letni porucznik Mieczysław Frąckiewicz (John Franklin), najstarszy żyjący w Wielkiej Brytanii członek Polskich Sił Powietrznych.

Podczas uroczystości Geoff Burton powiedział PAP, że o tym, iż w bazie RAF Ingham stacjonowały nie tylko eskadry brytyjskie, ale też polskie, dowiedział się, gdy kilkanaście lat temu przeprowadził się

w jej okolicy i zaczął wówczas badać tę mało znaną, ale fascynującą historię. Zaznaczył, że muzeum w całości powstało dzięki zaangażowaniu wolontariuszy, przy czym ich

czy osoby polskiego pochodzenia mieszkające w Wielkiej Brytanii, ale też z Polski czy osoby z innych krajów zainteresowane historią, aby dowiedzieć się więcej o tym, co się

jest mniej znana niż dywizjonów myśliwskich. „Wyjątkowość tego projektu polega na tym, że on organicznie wyszedł od grupy - na początku kilku – miejscowych, brytyjskich entuzja-

wyrazić swoje uznanie dla wszystkich osób zaangażowanych w to przedsięwzięcie” – powiedział PAP Michał Mazurek, konsul generalny RP w Manchesterze. Dodał, że konsul od lat wspierał na różne sposoby tę inicjatywę. Wyrzucił też nadzieję, że do tego miejsca będą licznie przyjeżdżały na lekcje historii dzieci z polskich szkół sobotnich, nie tylko z Lincolnshire i okolic, ale z całej Wielkiej Brytanii, a także wszyscy mieszkający w tym kraju Polacy zainteresowani historią.

Położona 16 km na północ od Lincoln baza RAF Ingham funkcjonowała tylko przez sześć lat, od 1940 do 1946 roku, przy czym początkowo służyła jako pomocnicza dla pobliskiej bazy RAF Hemswell. Polskie dywizjony bombowe 301 i 305 były pierwszymi, które w niej stacjonowały, później dołączyły do nich także dywizjon 300 oraz trzy eskadry brytyjskie. Po zakończeniu wojny przez krótki czas była wykorzystywana do szkoleń oraz jako miejsce zakwaterowania zdemobilizowanych żołnierzy Polskich Sił Powietrznych, ale w grudniu 1946 roku została zamknięta.

(PAP)



praca nie tylko polegała na zbieraniu eksponatów i ich wystawieniu, ale także na wyremontowaniu budynku i przystosowaniu jego otoczenia. Dodał, że chciałby, aby muzeum dalej się rozrastało. „Chcielibyśmy, aby stało się ważnym miejscem, do którego będą przyjeżdżać Polacy

dziela w Wielkiej Brytanii w czasie II wojny światowej i o roli polskich lotników” – powiedział.

Burton podkreślił też, że jest to jedyne na świecie muzeum poświęcone polskim dywizjom bombowym w Wielkiej Brytanii w czasie II wojny światowej, których historia

stów historii, którzy odkupili od prywatnego właściciela kawałek pola będącego kiedyś częścią bazy RAF Ingham i przez 14 lat pracowali nad tym, żeby stworzyć pełnowymiarowe centrum dokumentujące historię polskich dywizjonów bombowych. To gigantyczna praca i mogę tylko





(S-3513)

### Możliwość uzyskania bezpłatnej pomocy prawnej w gminach rejonu wileńskiego

Informujemy, że specjalista Wydziału Prawnego Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego w maju br. w gminach Awizenie, Czarny Bór i Mickuny będzie udzielał nieodpłatnej początkowej pomocy prawnej.

Mieszkańcy będą konsultowani od godz. 8.30 do 11.00:

- w gminie Awizenie – 3 maja,
- w gminie Czarny Bór – 10 maja,
- w gminie Mickuny – 17 maja.



(S-3516)

## Serdeczne podziękowania dla lekarzy rejonu wileńskiego

Z okazji Dnia Pracownika Medycyny Litwy podziękowano lekarzom rejonu wileńskiego za ich bezcenny codzienny wysiłek na rzecz tworzenia zdrowszego społeczeństwa i środowiska.

25 kwietnia święto zawodowe podczas uroczystej akademii obchodzili pracownicy Centralnej Przychodni Rejonu Wileńskiego i jej oddziałów, a 29 kwietnia – Przychodni w Niemenczynie Rejonu Wileńskiego.

Pracownikom medycyny w imieniu mera rejonu wileńskiego Roberta Duchniewicza życzenia złożyły i serdecznie podziękowały wicemer rejonu wileńskiego Edyta Tamošiūnaitė i doradczynie administracji Agnė Andriulytė.

„Każdy z nas mógłby opisać Was jako osoby, które zapewniają nadzieję, pocieszenie, uzdrowienie oraz zdrowie emocjonalne i fizyczne. Wybrałszy szlachetną drogę zawodu lekarza, jesteście także ludźmi charakteryzującymi się ogromną precyzją, profesjonalizmem i wytrwałością, którzy ze współczuciem i szacunkiem potrafili wysłuchać, wczuć się i znaleźć odpowiednie słowa zarówno dla pacjenta, jak i członków jego rodziny” – powiedziała wicemer E. Tamošiūnaitė.

Wicemer dziękowała za zaangażowanie w szlachetną i znaczącą

misję, empatię, troskę, cierpliwość i trudną codzienność lekarzy oraz życzyła, aby słowa wdzięczności, ciepło i uśmiechy pacjentów stale towarzyszyły ich wysiłkom i dawały

rowniczka gabinetu medycyny pracy i profilaktyki / lekarz rodzinny;

Rasa Stundzienė, główna administratorka pielęgniarstwa;



im siły i nadzieję, że wszystko będzie dobrze.

Z okazji Dnia Pracownika Medycyny listami gratulacyjnymi za profesjonalnie i nienagannie wykonywaną pracę oraz szczerą pomoc współpracownikom zostali nagrodzeni:

Pracownicy Centralnej Przychodni Rejonu Wileńskiego  
**Barbara Komarowska, kie-**

Olimpija Černych, starsza pielęgniarka gabinetu zabiegowego;

Aldona Baublytė, kierowniczka laboratorium diagnostyki klinicznej / biolog medycyny;

Rasa Venskutonienė, lekarz rodzinny oddziału medycyny rodzinnej, lekarz metodyk;

Pracownicy Przychodni w Niemenczynie:

Reda Aučnienė, zastępca głównego lekarza ds. medycyny Przychodni w Niemenczynie Rejonu Wileńskiego, tymczasowo pełniąca obowiązki głównego lekarza;

Henrika Gorbikova, lekarz rodzinny;

Regina Seikalienė, kierowniczka laboratorium;

Ana Borkovska, pielęgniarka praktyki ogólnej;

Zita Ingelevičienė, starsza pielęgniarka;

Regina Čižik, technolog radiologii.

Wyjątkowa nagroda dla pielęgniarki przychodni w Skojdziszkach Cieszymy się, że Nila Fedorowicz, starsza pielęgniarka Przychodni w Skojdziszkach PP „Centralna Przychodnia Rejonu Wileńskiego” została doceniona przez Ministerstwo Zdrowia za swoją ciężką i ofiarną pracę oraz zasługi dla systemu opieki zdrowotnej – zostaje nagrodzona tytułem Zasłużonej Pielęgniarki Litewskiej i odznaczona Odznaką Honorową Zasłużonej Pielęgniarki Litwy.

Od 26 lat pracującą w służbie zdrowia kobietę cechuje aktywność, kreatywność, organizacja i lojalność za zaufanie i jakość świadczonych usług w służbie zdrowia placówki.

Jest kochana nie tylko przez pacjentów przychodni za jakościową opieką zdrowotną, ale także przez samych pracowników za promowanie braterstwa i ducha zespołowego.

Lista osiągnięć pielęgniarki Nili Fedorowicz jest pełna zrealizowanych prac. Podkreślono działania podczas pandemii Covid-19 i wakcynacji, pracę w mobilnych zespołach udzielających pomocy nielegalnym migrantom, pomoc humanitarną uchodźcom wojennym z Ukrainy, a także edukację młodego pokolenia lekarzy poprzez mentoring ze studentami pielęgniarstwa. W lutym br. Nila Fedorowicz została wybrana na członkinię Rady Rodzinnej Samorządu Rejonu Wileńskiego, gdzie uczestniczy w działaniach związanych z tworzeniem w przyszłości bardziej harmonijnego dialogu pomiędzy samorządem, sektorem pozarządowym i obywatelami. Obecnie uczestniczy w jednym z projektów, zainicjowanych przez Radę „Przeciwdziałanie paleniu papierosów elektronicznych w sektorze publicznym”.

Gratulujemy pielęgniarkę Nili Fedorowicz otrzymania zaszczytnego odznaczenia państwowego i życzymy jej wszystkiego najlepszego w przyszłej pracy i intencjach.

(S-3515)

## Informacja o rachunkach za porządkowanie odpadów komunalnych

Informujemy, że w dniu 26 kwietnia mieszkańcom rejonu wileńskiego pocztą elektroniczną zaczęto wysyłać informacje o lokalnych opłatach za porządkowanie odpadów.

Wysłano ponad 17 tysięcy e-maili, ale ze względu na konsekwencje cyberataku, doświadczonego w końcu 2023 r., część listów wróciła. Kontynuujemy szybkie działania, aby wszyscy mieszkańcy otrzymali rachunki za porządkowanie odpadów. W tym tygodniu są formowane papiero-

we powiadomienia o płatnościach.

Planuje się, że od 8 maja br. pracownicy Poczty Litewskiej dostarczą mieszkańcom papierowe rachunki.

Przypominamy, że mieszkańcy chcący otrzymywać rachunki drogą mailową, są proszeni o poinformowanie o tym administratorów opłat e-mailem rinkliava@vrsa.lt.

W przypadku pytań dotyczących opłat za odpady komunalne można kontaktować się pod numerami telefonów: +370 5 240 1412, +370 5 275 5073, +370 5 240 0666, +370 5 273 0585 w

dni powszednie w godzinach od 7:30 do 16:30 (od poniedziałku do czwartku), od 7:30 do 15:15 (w piątki).

Można także zadać pytanie e-mailem na adres rinkliava@vrsa.lt lub skontaktować się z urzędem gminy w miejscu zamieszkania.

Zwracamy uwagę, że w tym okresie liczba połączeń może być większa niż zwykle ze względu na informacje związane z komunikatami o lokalnych opłatach. Dziękujemy za zrozumienie i cierpliwość.

(S-3514)





\* **Rada Naczelna Akcji Wyborczej Polaków na Litwie-Związku Chrześcijańskich Rodzin** przesyła wiadomość najpiękniejszych życzeń z okazji Dnia Urodzin wiceprzewodzącemu **Waldemarowi URBANOWI**.

Życzymy niegasnącej energii, niezawodnych przyjaciół, pomyślności na każdej płaszczyźnie życia, aby kolejne lata pozbawione były trosk i zmartwień, niech każdy nowy dzień niesie zdrowie oraz wiele chwil do radości, a Matka Boża ma zawsze w swej opiece.

\* Z okazji Dnia Urodzin przewodniczącego frakcji AWPL-ZChR w Radzie Samorządu Rejonu Wileńskiego **Waldemara URBANA** – składamy najserdeczniejsze życzenia: pogodnych i szczęśliwych dni, pełnych zdrowia, radości i spełnionych marzeń!

**Koledzy z frakcji AWPL-ZChR**

\* **Prezydium Oddziału AWPL-ZChR miasta Wilna** serdecznie pozdrawia **Roksanę GANZIUK**, prezeskę koła AWPL-ZChR „Nowe Werki” z okazji Jubileuszu Urodzin. Życzymy mocnego zdrowia, wielu szczęśliwych i radosnych dni, pogody ducha oraz wszelkich łask Bożych.

\* **Zarząd Wileńskiego Rejonowego Oddziału Związku Polaków na Litwie** serdecznie pozdrawia **Wioletę KIMSEWICZ**, prezeskę koła ZPL w Werusowie, z okazji Jubileuszu Urodzin, życząc długich lat życia w zdrowiu, pogody ducha, wielu powodów do radości oraz wszelkich łask Bożych.

\* Z okazji 55-tej rocznicy ślubu **Heleny i Ireneusza ŻOŁNIEROWICZÓW** życzymy, abyście dalej szli przez życie, trzymając się mocno za ręce, zawsze uśmiechnięci, zawsze razem, zawsze pewni swoich uczuć. Niechaj los Wam sprzyja, niosąc powodzenie.

**Gmina Kowalczuki**

## Z całego serca

\* Gzciгодnemu proboszczowi parafii **bf. Jerzego Matulewicz** ks. **Justinasowi ALEKNAVIČIUSOWI** z okazji chlubnej rocznicy Urodzin składamy szczerze życzenia: niechaj dzień każdy szczęście przynosi, smutek w radość przemienia, niech z ręki Boga Wszechmogącego spływają łask strumienie, od zła okrywa Cię swoim płaszczem Matuchna Ostrobramska. Abyś niósł ludziom Boga, Chrystusa Króla, Bożego Baranka, byś w dobrym zdrowiu z radością w sercu budował w nas wiary twierdzą, nadal nauczał nas dzielić się z bliźnimi miłością i miłosierdziem. My tradycyjnie 100 lat życzymy, dobrych pomysłów morze, pogody ducha, szczerych przyjaciół i wspólnie prosimy „Szczęść Boże”.

**Członkowie Koła Różańcowego przy parafii bf. Jerzego Matulewicz** oraz **Katolickie Stowarzyszenie Polaków na Litwie**

\* Z okazji Jubileuszu Urodzin **Lilii GRYGOROWICZ**, członkini Zarządu Wileńskiego Rejonowego Oddziału Związku Polaków na Litwie, staroście gminy w Niemieżu, moc najlepszych życzeń: zdrowia, niegasnącej energii, osiągnięcia wyznaczonych celów, miłości i troski najbliższych oraz opieki Bożej na dalsze lata.

**Zarząd Wileńskiego Rejonowego Oddziału Związku Polaków na Litwie**

\* Z okazji Dnia Urodzin **Bolesławowi LESZCZYŃSKIE-MU** życzymy zdrowia, szczęścia, pomyślności, w każdej chwili moc radości. Niech pachną kwiaty, drzewa, niech Ci słońce jasno świeci i w radości z Reginą życie przeleci.

**Rektor Ryszard Kuźmo, kabarecik i słuchacze PUTW**

\* Z okazji pięknego jubileuszu Urodzin **Walentynie STACHOWSKIEJ** życzymy dużo zdrowia, szczęścia, pogody ducha, jak najwięcej słonecznych dni, pomyślności, wielu prawdziwych przyjaciół, miłości osób najbliższych na długie lata.

**Koło ZPL w Trokach**

\* Z okazji Dnia Urodzin **Leonowi LUCZYKOWI** życzymy, żeby ciągle w życiu był maj, a w rodzinie szczęście, zdrowie, spokój, miłość, dobrobyt i raj. Boże daj, Boże daj!

**Rektor Ryszard Kuźmo i słuchacze PUTW**

\* 100 lat nasza Matko kochana, dziękujemy za każdy uśmiech Twój z rana, za każdą kanapkę i pyszne obiady, za każdą radę i twarde zasady. Niech wszystkie marzenia Ci się spełniają, małe radości uśmiech wzbudzają, w zdrowiu i szczęściu żyj dnia każdego, Mamo kochana – wszystkiego najlepszego.

Z okazji Jubileuszu Urodzin **Janinie STACKIEWICZ** życzenia składają syn **Ryszard**, córki **Wiesława i Olga** z rodzinami

\* Dziś u nas ważna data, mamy Jubilata. Gdy się ma 80 lat, to wciąż piękny jest ten świat. Trudne sprawy załatwione, dzieci poszły w swoje strony, wnuki rosną, rozrabiają, swoją babcią uwielbiają. Szanowna **Janino STACKIEWICZ**, niech zdrowie dobrze służy w dalszych latach życiowej podróży a Matka Boża ma w swojej opiece.

**Mickańskie Koło Ludowych Tradycji Podwileńskich, zespół wokalny „Mickunianka”**



## EUROPEJSCY KONSERWATYŚCI I REFORMATORZY

Członkiem zarządu Grupy EKR w Parlamencie Europejskim jest europoseł **Waldemar Tomaszewski**, prezes AWPL-ZChR.

Frakcja EKR w Parlamencie Europejskim opowiada się:

- ✓ za Europą Ojczyzn
- ✓ za tradycyjną rodziną
- ✓ za wartościami chrześcijańskimi
- ✓ za niższymi podatkami
- ✓ za równymi dopłatami dla rolników
- ✓ za zmniejszeniem bezrobocia wśród młodzieży



**68**  
POSŁÓW

**20**  
PARTII

**17**  
KRAJÓW

**EUROPEJSCY KONSERWATYŚCI I REFORMATORZY**  
to grupa powstała w 2009 roku, w której skład wchodzi 68 eurodeputowanych z 17 krajów UE



### Puchar ETTU dla działkowian



Zawodnicy Działkowskiego klubu tenisa stołowego (ETTU) zdobyli Puchar Europejskiej Unii Tenisa Stołowego (ETTU). W rewanżowym meczu finałowym pokonali u siebie Dartom Bogorię Grodzisk Mazowiecki 3:0. Było to drugie zwycięstwo działkowian w finałowym dwumeczu.

### Pierwszy tytuł

Koszykarze drużyny Unicaja Malaga wygrali Ligę Mistrzów FIBA, pokonując w finale rozegranym w Belgradzie Lenovo Teneryfa 80:75 (16:10, 22:17, 24:29, 18:19). To pierwszy triumf tego hiszpańskiego klubu, który z Belgradu wyjedzie z nagrodą 1 mln euro.

### Awans okupiony kontuzją

Koszykarze Minnesoty Timberwolves pokonali na wyjeździe Phoenix Suns 122:116, wygrali rywalizację 4-0 i jako pierwsi w lidze NBA osiągnęli drugą rundę play off. Sukces okupili jednak kontuzją... trenera Chrisa Finch, który ucierpił w zderzeniu ze swoim zawodnikiem Mike'em Conleyem.

### Mistrzowie obronili tytuł

Siatkarze Jastrzębskiego Węgla wywalczyli czwarty w historii i drugi z rzędu tytuł mistrza Polski. W niedzielę pokonali u siebie Aluron CMC Wartę Zawiercie 3:1 25:19, 21:25, 25:23, 25:18) w trzecim decydującym meczu finałowym i wygrali tę rywalizację 2-1.

### Zmarzlik dopiero czwarty

Bartosz Zmarzlik zajął czwarte miejsce w pierwszym w tym sezonie turnieju cyklu Grand Prix na żużlu rozegranym w chorwackim Gorican. W finale zwyciężył Australijczyk Jack Holder przed swoim rodakiem Jasonem Doylem, a trzeci był Szwed Fredrik Lindgren.

### Brąz wioślarzy



Czwórka podwójna w składzie: Fabian Barański, Mateusz Biskup, Dominik Czaja i Mirosław Ziętański wywalczyła w węgierskim Szegedzie brązowy medal mistrzostw Europy w wioślarstwie.

Lewandowski jednak dostanie Złotą Piłkę?

## „France Football” powinien oddać to, co należy

55 bramek w 47 meczach – takimi statystykami w sezonie 2019/2020 mógł pochwalić się Robert Lewandowski, który wówczas z Bayernem Monachium zgarnął potrójną koronę. Polak zdecydowanie był najlepszym piłkarzem tamtego sezonu, dzięki czemu automatycznie stał się faworytem do zdobycia Złotej Piłki. Ta finalnie nie została przyznana nikomu...

Teraz temat jednak wraca, a głos zabrali sam piłkarz. – To nie tak, że jestem zły czy smutny, że wciąż brakuje tego trofeum – tłumaczy Lewandowski, który bierze pod uwagę sensacyjny scenariusz. Robert Lewandowski do tej pory jest jednym z najlepszych napastników na świecie, jednak niewątpliwie swój najlepszy okres przeżywał kilka lat temu. Jeszcze w barwach Bayernu Monachium Polak bił kolejne rekordy oraz zdobywał klubowe trofea, w tym to najważniejsze – puchar Ligi Mistrzów. W sezonie 2019/2020 Bayern dołożył do tego mistrzostwo Niemiec i krajowy puchar. Lewandowski w każdym z tych rozgrywek został królem strzelców, przez co wydawało się, że przyznanie mu Złotej Piłki będzie tylko formalnością.

Tak się jednak nie stało. „France Football”, czyli organizator prestiżowego plebiscytu zdecydował, że ze względu na pandemię koronawirusa statuetka w 2020 roku nie zostanie przyznana żadnemu piłkarzowi. Był to ogromny cios dla Lewandowskiego, który mógł poczuć się wręcz oszukany. Rok później Złotą Piłkę zgarnął Lionel Messi, co wywołało sporo kontrowersji.



Robert Lewandowski w sezonie 2019/2020 był niewątpliwie najlepszym piłkarzem na świecie, ale z powodu manipulacji i rzekomej korupcji Złotej Piłki nie otrzymał. Czy „France Football” stać na wyrównanie krzywdy?

Obecnie francuskie media badają okoliczności, w jakich Argentyńczyk sięgał po kolejne prestiżowe wyróżnienie. Tamtejsza gazeta „Le Monde” przekazała, że Pascal Ferre – ówczesny redaktor naczelny magazynu „France Football” – regularnie korzystał z hojności Paris Saint-Germain, czyli zespołu, w którym w tamtych latach występował Messi. Poruszane są kwestie rzekomej manipulacji i korupcji. Co więcej, Francuzi coraz częściej mówią o sensacyjnym scenariuszu przyznania Złotej Piłki również za nieszczyśny dla Roberta Lewandowskiego 2020 rok.

Co na to sam Polak? W ostatniej rozmowie z niemieckim „Bildem” przyznał wprost, że nawet po czterech latach byłby zachwycony, jeśli nagroda trafiłaby w jego ręce.

– Oczywiście, że chciałbym kiedyś otrzymać Złotą Piłkę. To nie tak, że jestem zły czy smutny, że wciąż brakuje tego trofeum. Mam jednak wrażenie, że w którymkolwiek roku nadeszłyby moja kolej – rozpoczął 35-latek. – Statuetka z 2021 r. należy do Lionela Messiego. Zauważyłem, że krążą plotki o nagrodzie za wcześniejszy rok. Ten był dla mnie wyjątkowy, byłem na swoim najwyższym poziomie, wygraliśmy wszystko. Ujmijmy to tak: gdybym cztery lata później otrzymał Złotą Piłkę, na pewno nie poczułbym się urażony – byłby to dla mnie ogromny zaszczyt i przyjąłbym tę nagrodę – dodał, mając nadzieję, że „France Football” odda mu to, co należy.

Wcześniej Lewandowski przyznał, że kilka lat temu był w najlepszej formie w karierze. – W latach

2020 i 2021 przeżyłem najlepsze lata w swojej karierze. Znanyemu przestał mi niedawno statystyki: strzeliłem 100 goli w 85 meczach – powiedział, wskazując na koniec rozmowy z „Bildem” Kyliana Mbappe i Jude'a Bellinghama jako najlepszych obecnie piłkarzy świata.

W tym sezonie w barwach FC Barcelony Polak raczej nie zdobędzie już żadnego trofeum. W 47 meczach strzelił 20 bramek i zanotował dziewięć asyst. Mimo to jest kluczowym piłkarzem zespołu Xaviego, który poprowadzi drużynę w kolejnym sezonie. Udowodnił to w ostatnim meczu z Valencią CF, gdy rywalom strzelił trzy gole i walnie przyczynił się do zwycięstwa z wynikiem 4:2 dla Barcy. Tym samym Polak zdobył pierwszego hat-tricka w lidze hiszpańskiej.

Uczczono 30. rocznicę śmierci Ayrtona Senny da Silvy

## Przedsięwzięcia ku czci wybitnego Brazylijczyka

W Imoli we Włoszech odbyły się całonocne uroczystości upamiętniające jednego z największych kierowców w historii Formuły 1 – Brazylijczyka Ayrtona Senny da Silvy w 30. rocznicę jego śmierci.

Zmarł on 1 maja 1994 roku w szpitalu w Bolonii, kilka godzin po wypadku na torze Autodromo Enzo e Dino Ferrari. Miał 34 lata. Senna Day – tak nazwano serię wydarzeń, które odbyły się w rocznicę wypadku trzykrotnego mistrza świata w Imoli. W mieście w regionie Emilia-Romania w muzeum San Domenico otwarta jest od 21 marca, rocznicy urodzin kierowcy wystawa „MAGIC. Ayrton Senna – Imola 1994-2024”. Dedykowaną mu ekspozycję otwarto też w muzeum na samym autodromie. Wystawiono tam między innymi jego portret. Uroczystości rozpoczęły się na torze od biegu ku czci wybitnego Brazylijczyka. Od południa obiekt został otwarty dla zwiedzających. O 14.17, czyli w godzinie wypadku Senny, odbyła się ceremonia w pobliżu miejsca tragedii. Obchody odbyły się z udziałem wicepremiera



Śmierć trzykrotnego mistrza świata Formuły 1 odbiła się szerokim echem w środowisku sportowym

Włoch, szefa dyplomacji Antonio Tajaniego oraz brazylijskiego ministra spraw zagranicznych Mauro Viery i szefa MSZ Austrii Alexandra Schallenberg. Był też szef Formuły 1 Stefano Domenicali. Również w

Imoli odbyła się prezentacja książki o Ayrtonie Sennie autorstwa Franco Nugnesa.

Rozegrany również został mecz piłki nożnej Włochy – Brazylii z udziałem zawodników młodzież-

wek z San Paulo i włoskich klubów, a jedna z dyskotek zaprasza na wieczór brazylijski. W miejskim teatrze aktor Stefano Fresi wygłosił monolog poświęcony kierowcy Formuły 1.